

Projekt protokołu Nr XL/2022
z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim
w dniu 27 stycznia 2022 roku

XL Sesja szóstej kadencji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 27 stycznia 2022 roku w zdalnym trybie obradowania jako wideokonferencja bez udziału publiczności i mediów.

Ogłoszenie o sesji stanowi załącznik numer 1.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 14.00, a zakończyły około godziny 17.30.

Obrady były rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających obraz i dźwięk oraz transmitowane online za pośrednictwem strony www.crv.pl.

Ad. 1

Otwarcie XL Sesji Rady Powiatu

Obrady otworzył i prowadził z sali narad Starostwa Powiatowego przy ul. Rynek 1 w Nowym Mieście Lubawskim Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski. Pozostali radni łączyli się za pomocą systemu informatycznego.

Przewodniczący przywitał radnych Rady Powiatu oraz zaproszonych gości: Sekretarza Powiatu Ewę Kalisz – Górzkowską, Skarbnika Powiatu Sebastiana Kińskiego, Radcę Prawnego Macieja Sikorskiego oraz Dyrektora Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o. Bogumiła Kurowskiego.

Ad. 2

Stwierdzenie quorum

Przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 16 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Nieobecny był radny Jan Czapliński.

Ad. 3

Powołanie Sekretarza obrad

Przewodniczący zaproponował, aby Sekretarzem obrad był radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański wyraził zgodę.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 2.

Radny Łydziański został powołany na Sekretarza obrad.

Ad. 4

Przyjęcie porządku obrad

Radni otrzymali porządek obrad (załącznik numer 3) wraz z materiałami sesyjnymi.

Przewodniczący poinformował, że wpłynął wniosek Zarządu Powiatu o rozszerzenie porządku obrad (załącznik numer 4). Przewodniczący zaproponował, żeby dodatkowy projekt uchwały rozpatrzyć jako punkt 13a.

Przystąpiono do głosowania imiennego w sprawie rozszerzenia porządku obrad o uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 5.

Przewodniczący przedstawił cały porządek.

Przystąpiono do głosowania imiennego w sprawie przyjęcia rozszerzonego porządku obrad.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 6.

Przyjęty porządek obrad po zmianach przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XL Sesji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie Sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z XXXIX Sesji Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie z prac Zarządu.
7. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
8. Sprawozdanie z pracy Rady Powiatu w 2021 roku.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 r.
11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim na 2022 rok.
12. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy stałych komisji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim na 2022 rok.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli.
- 13a. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego.
14. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

15. Sprawy różne.
16. Zakończenie obrad XL Sesji Rady Powiatu.

Ad. 5

Przyjęcie protokołu z XXXIX Sesji Rady Powiatu

Sekretarz obrad XXXIX Sesji Rady Powiatu Andrzej Lewandowski poinformował, że zapoznał się z protokołem z ostatniej sesji. W pełni odzwierciedla on przebieg obrad. Radny nie miał zastrzeżeń do protokołu i wnioskował o jego przyjęcie bez odczytywania.

Przystąpiono do głosowania imiennego w sprawie przyjęcia protokołu.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 7. Jednogłośnie przyjęto protokół numer XXXIX/2021.

Ad. 6

Sprawozdanie z prac Zarządu

Radni otrzymali w materiałach sesyjnych sprawozdanie z prac Zarządu w okresie od 24 grudnia 2021 roku do 20 stycznia 2022 roku oraz protokoły z posiedzeń Zarządu w dniach: 23, 30 grudnia 2021 roku oraz 13 stycznia 2022 roku (załącznik numer 8)

Przewodniczący poprosił o uzupełnienie sprawozdania.

Starosta Andrzej Ochlak: Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo! Kilka punktów do prac Zarządu. W dniach 3 i 10 stycznia tradycyjne wideokonferencje Konwentu Starostów. One odbywają się z udziałem szefa Sanepidu szefa, Narodowego Funduszu Zdrowia i przedstawicieli Wojewody. 13 stycznia odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. 13 i 14 stycznia uczestniczyłem w Konwencie Starostów województwa warmińsko-mazurskiego. Konwent odbył się w Lidzbarku Warmińskim. W konwencie uczestniczyli Pan Wojewoda, Pan Marszałek, szefowie policji i straży pożarnej, straży granicznej, szef NFZ i szef Sanepidu. Było to podsumowanie wspólnych działań na poziomie organów państwa w tym przypadku samorządów za rok 2021 i tego co nas czeka w roku 2022. 17 stycznia odbyła się tradycyjna wideokonferencja starostów. 18 stycznia Pan Wicestarosta brał udział w uroczystościach Dnia pamięci ofiar totalitaryzmów na Warmii i Mazurach. Uroczystość odbyła się w Działdowie. 19 stycznia wideokonferencja Marszałka województwa z samorządowcami województwa warmińsko-mazurskiego przeprowadzona też w konwencji podsumowania roku 2021, z bieżącymi zadaniami na 2022. 20 stycznia odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. W tym samym dniu braliśmy udział z panem Przewodniczącym Rady Powiatu, z panią Sekretarz w smutnej uroczystości - pogrzebie Śp. Urszuli Plitt Przewodniczącej Rady Gminy Grodziczno. 21 stycznia brałem udział we Mszy świętej i uroczystościach na cmentarzu w Nowym Mieście Lubawskim związanych z rocznicą wybuchu powstania styczniowego i poświęcenia odrestaurowanego nagrobka powstańca styczniowego Śp. Franciszka Klonowskiego. Pomnik odrestaurowany przez Instytut Pamięci

Narodowej. I oddany pod opiekę naszemu Liceum Ogólnokształcącemu imienia Cypriana Kamila Norwida. 24 stycznia, w ostatni poniedziałek - wideokonferencja starostów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Bardzo dziękuję Panu Staroście za uzupełnienie sprawozdań Zarządu. Bardzo proszę czy ktoś ma pytania do sprawozdań i do tego, co przedstawił Pan Starosta, to bardzo proszę. Bardzo proszę, Pan radny Mieczysław Łydziański.

Radny Mieczysław Łydziański: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Ja mam zapytanie następującej treści: na posiedzeniu Zarządu Powiatu w dniu 30 grudnia poprzedniego roku Zarząd Powiatu powołał komisję, która ma opiniować składane oferty przez organizacje pozarządowe. Do tej Komisji zostali powołani Członkowie Zarządu (trzech Członków Zarządu) oraz przedstawiciel organizacji pozarządowych - Marcin Zalewski. I właśnie co do tego członka Komisji chciałem zapytać, kto desygnuje przedstawiciela organizacji pozarządowych do tej Komisji. I druga sprawa jest taka, że wiemy wszyscy, że Pan Marcin Zalewski jest prezesem Fundacji Wybudowania, która corocznie składa przynajmniej dwa wnioski i oferty na dofinansowanie zadania publicznego. I w związku z tym jest pytanie - czy nie zajdzie tu kolizja tego typu, że Pan Marcin Zalewski będzie sam opiniował swoje oferty, co byłoby wyraźną kolizją. Prosiłbym o wyjaśnienie. I jeszcze z takim zapytaniem, bo istnieje duże prawdopodobieństwo, że złożone zostaną takie oferty przez tę Fundację. Wnioskuje to na podstawie składanych ofert z poprzednich lat. W związku z tym jest jeszcze pytanie - czy nie można powołać przedstawiciela organizacji pozarządowej, ale takiego, który nie będzie związany ze składanymi przez jego organizację ofertami. Takich organizacji jest przecież znaczna większość, które nie składają żadnych ofert. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy Pan Starosta czy Pani Sekretarz chciałaby przedstawić? Bardzo proszę.

Starosta: Pani Sekretarz, bardzo proszę.

Sekretarz Ewa Kalisz – Górkowska: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni. Jeżeli chodzi o osobę, która jest desygnowana, to jest to, tak jak Pan powiedział, Prezes organizacji, jeżeli chodzi o Radę. I w związku z tym albo uczestniczy sam Pan Marcin bądź też może wskazać inną osobę. Natomiast jeżeli chodzi o samą możliwość składania oferty, w momencie, kiedy mamy powołaną komisję, istnieje możliwość zgodnie z ustawą o wolontariacie, aby się wyłączył, co czyni. On wówczas nie bierze udziału w opiniowaniu ofert. Jeżeli jest to określona kategoria, powiedzmy będzie to ochrona zdrowia, to w tym momencie, jeżeli będzie składał ofertę w tej kategorii, to wówczas będzie wyłączony z opiniowania.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Pani Sekretarz. Bardzo proszę, czy ktoś chce jeszcze ma pytanie do spraw dotyczących sprawozdania, które były przekazane Państwu i które uzupełnił Pan Starosta, to bardzo proszę. Bardzo proszę, Pan radny Jan Rochewicz.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Kiedyś był przewodniczący na tym terenie, Przewodniczący organizacji samorządowych. Była taka funkcja. Nie wiem czy w dalszym ciągu istnieje taka funkcja? Bo mi się wydaje, że wtedy taka osoba byłaby chyba w tym miejscu dobrze widziana. Nie wiem czy ten Pan nie pełni funkcji Przewodniczącego

organizacji pozarządowych? A lepiej gdyby nikt nie był powiązany, wtedy jest dla takiego konkursu dla organizacji pozarządowych to bardziej przejrzyste. Po co prowadzić pewien brak doży zaufania odnośnie wyników konkursu w tym działaniu. Ja zawsze mówię, że im jaśniej tym lepiej i wygodniej dla wszystkich nas.

Przewodniczący: Bardzo proszę Pan Andrzeja prosi o głos.

Starosta: Nie bardzo zrozumiałem wypowiedź Pana radnego. Chodziło o przedstawiciela organizacji samorządowych? Co to jest?

Radny Jan Rochewicz: Panie Starosto, było kiedyś takie ciało jak Stowarzyszenie organizacji pozarządowych. I tam był przewodniczący tychże organizacji pozarządowych. Nie wiem, czy teraz jest taki twór czy już go nie ma, bo wiem, że kiedyś był.

Starosta: Rozumiem, że chodzi Panu o organizacje pozarządowe?

Radny Jan Rochewicz: Tak, pozarządowe.

Starosta: Ale Pan powiedział o organizacjach samorządowych i to się kłóci.

Radny Jan Rochewicz: Nie, nie, pozarządowych.

Starosta: Bardzo proszę, pani Ewa chciałaby dopowiedzieć.

Sekretarz: To jest Przewodniczący właśnie. Dlatego, tak jak mówiłam, jest ta Rada, ona oczywiście działa i jest jej Przewodniczący.

Radny Jan Rochewicz: Dziękuję. Dla przejrzystości należałoby jednak, żeby sam zrezygnował.

Przewodniczący: O głos prosi Pan Jerzy Czaplński Wicestarosta.

Wicestarosta: Ja króciutko tylko dodam, że to właśnie ta Rada Organizacji Pozarządowych desygnuje tą osobę do Komisji, która ustala, przydziela środki. Także to organizacje pozarządowe decydują kogo chcą mieć w tej Komisji.

Przewodniczący: Czy ktoś jeszcze do sprawozdania? Nie widzę. Dziękuję Panu Staroście za uzupełnienie i obszerne przedstawienie sprawozdań, które otrzymujemy z każdego posiedzenia Zarządu. Możemy teraz przejść do następnego punktu.

Ad. 7

Wnioski, interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący: Proszę o zabieranie głosu, przedstawianie wniosków i interpelacji.

Chciałbym nadmienić Państwu, że w tym punkcie będziemy mogli zadać, jeżeli będą pytania w tym punkcie do Pana Dyrektora, gdyż Pan Dyrektor jest na zaproszenie Pana radnego Jana Rochewicza. Prosił o zaproszenie go na dzisiejszą sesję. Także myślę, że w tym punkcie będzie można złożyć interpelacje i zapytania i jeżeli będą pytania do Pana Dyrektora to bardzo proszę. Bardzo proszę, Pan radny Wojciech Kozłowski.

Radny Wojciech Kozłowski: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, panie Starosto, szanowni państwo radni i zaproszeni goście. Wszyscy jesteśmy żywo zainteresowani sytuacją jaka panuje w naszym Szpitalu Powiatowym. Dobrze, że jest z nami dziś obecny pan Dyrektor Szpitala. I właśnie w związku z tym, ja mam wnioski i zapytanie. A mianowicie wniosek dotyczący audytów przeprowadzonych w Szpitalu Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o. Zwracam się z uprzejmą prośbą o udostępnienie w wersji elektronicznej: Sprawozdań z audytów - nadzoru właścicielskiego nad spółką Szpital

Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o. przeprowadzonych w okresie VI kadencji Rady Powiatu oraz sprawozdania z audytu przeprowadzonego w Szpitalu Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o. za okres od 01.01.2020 roku do 30.06.2020 roku. Dokumenty proszę przesać na skrzynkę mailową. Jak również, aby przekazać te dokumenty wszystkim radnym powiatowym VI kadencji na ich skrzynki. I również dotyczące Szpitala Powiatowego, a mianowicie: 1. Kiedy, jakie i z jakim uzasadnieniem zapadły decyzje w sprawie złożonego przez Pana Bogumiła Kurowskiego wypowiedzenia oraz późniejszego jego wycofania z pełnienia funkcji dyrektora Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o.? 2. W przypadku przyjęcia wypowiedzenia Pana Bogumiła Kurowskiego: kto, na podstawie jakiej umowy, w jakim zakresie i od kiedy będzie zarządzał funkcjonowaniem Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o.; na jakiej podstawie została wybrana ww. osoba; czy został/zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko Dyrektora Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o.? 3. Czy to prawda, że są plany przekształcenia Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim w szpital Covidowy jednoimienny? Uzasadnienie: Z uwagi na trudną sytuację finansową Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o. oraz wysokie nakłady ponoszone przez Powiat Nowomiejski na jego dokapitalizowania konieczne jest bieżące monitorowanie sytuacji Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o., dlatego też jako Przewodniczący Komisji Budżetowej wnoszę o przekazanie Radnym Powiatu Nowomiejskiego informacji zgodnie z wskazanymi wyżej pytaniami.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Ja tylko mogę powiedzieć, że kto z państwa radnych prosił o audyt w formie elektronicznej, to dostał. Jeżeli jest taka konieczność, to na pewno pani Ania sprawdzi i każdy z Państwa otrzyma. Bardzo proszę, jest następne pytanie, Pan radny Marek Romanowski.

Radny Marek Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Pan Wojciech Kozłowski w zasadzie wyczerpał zakres pytań, które chciałem zadać, ale chciałbym jeszcze dopytać w kwestii audytów. Chciałbym usystematyzować wiedzę na temat tych audytów, bo mamy tutaj różne informacje. Po pierwsze, niech ktoś tak rzeczowo i jasno wyjaśni jakiego rodzaju mamy audyty, bo słyszymy: audyt wewnętrzny, zewnętrzny, właścicielski i tak dalej. Jakiego typu audyty są obligatoryjne dla tego typu placówki jak Szpital Powiatowy? Tak jak mamy na przykład audyt, który bada finanse powiatu, no to wiemy, że on wynika z ustawy, jest obligatoryjny i odbywa się cyklicznie, bo z tego co wiem zawsze co roku jest to badane. I chciałbym mieć też jasną wiedzę jak to jest w przypadku szpitala. Czy ten audyt, czy te audyty są obligatoryjne, czy one wynikają z przepisów i w jakich odstępach czasowych powinny być przeprowadzane? To jest jakby jedna sprawa. Audyty jak rozumiem są między innymi po to przeprowadzane, żeby ocenić funkcjonowanie danej jednostki, czy ona jest zgodnie z obowiązującymi regulaminami, przepisami i tak dalej. I że wskazać ewentualne nieprawidłowości i wskazać ewentualne drogi naprawcze lub sposób postępowania, żeby to funkcjonowanie poprawić bardziej i ulepszyć. W związku z tym pytanie moje jest takie: czy audyty były przedmiotem obrad Zarządu Powiatu, bo jakoś powiem szczerze, może mi

umknęło, ale jak sprawdzałem porządki obrad Zarządu Powiatu, a wydaje mi się, że Zarząd Powiatu jako taka jednostka bardzo ważna powinna się nad tym pochylić i te wnioski realizować i ewentualnie wdrażać w życie. Tak przy okazji tych audytów, czy publikacja ich jest obowiązkowa? Bo mam takie sprzeczne informacje, że są tajne, utajnione, poufne. Czy publikacja tych audytów jest dokonywana na BIP-ie, czy to jest na zasadzie złożenia wniosku jak Pan Jan Rochewicz i jeszcze ktoś tam dostali. Czy zwykły mieszkaniec nie ma możliwości zapoznać się z tymi audytami?

/wypowiedź niezrozumiała, problemy techniczne/

Radny Daniel Zdanowski: Panie Marku, strasznie Panu przerywa, praktycznie nic nie słycać. Przewodniczący: Panie Marku nie słyszymy już teraz, coś nam zerwało łącza. Na razie jest trudność z usłyszeniem Pana głosu. Także bardzo proszę, jeżeli będą inne pytania, a Pan może wróci i będzie możliwość połączenia się z nami, to będzie Pan mógł wrócić i w części jeszcze dopytać się. Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chciałby się jeszcze o coś dopytać? Proszę bardzo, jesteśmy w punkcie interpelacje i zapytania radnych plus do tego jest Pan Dyrektor, to myślę, że w tym punkcie możemy zadać pytania Panu Dyrektorowi. Bardzo proszę, prosi o głos Pan radny Mieczysław Łydziański. Panie Mieczysławie prosił Pan o głos, bo nie widzę?

Radny Mieczysław Łydziański: Tak, dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni, ja chciałem zwrócić uwagę na jeden problem, które wydaje mi się, że występuje i dotyczy on posiedzeń tak zwanych komisji wspólnych. I teraz, żebyśmy wiedzieli o czym mówimy, to ja zacytuję stosowny artykuł ustawy o samorządzie powiatowym. Jest to artykuł 14 ustęp 3 cytuję: „Zadaniem przewodniczącego jest wyłącznie organizowanie prac rady oraz prowadzenie obrad rady”. Jest tam jeszcze informacja, że przewodniczący może wyznaczyć do wykonywania tych zadań wiceprzewodniczącego w razie jego nieobecności. W przypadku nie wyznaczenia wiceprzewodniczącego to wtedy przewodniczy najstarszy wiekiem. Ale to nie jest istotne. Istotne jest to pierwsze zdanie, że wyłącznie zadaniem przewodniczącego rady jest wyłącznie organizowanie pracy rady oraz przewodniczenie obradom. Tymczasem w Statucie powiatu nowomiejskiego w artykule 35 ustęp 6 mamy zapisane: Komisje mogą odbywać wspólne posiedzenia. Wspólne posiedzenia Komisji zwołuje i przewodniczy im przewodniczący rady. Ja już na pierwszym spotkaniu organizacyjnym nowo wybranej Rady na początku tej kadencji, zwróciłem uwagę w tej materii, zapytując w ogóle o zasadność tworzenia takiego ciała jak wspólne komisje, bo w większości jest to powielanie tego, co jest potem omawiane na sesjach Rady Powiatu. Niemniej, jednak nie wypowiadałbym się tutaj kategorycznie, że jest to może zbędne, ponieważ jak praktyka dowodzi uzyskujemy na tych komisjach jakieś dodatkowe informacje, możemy zadać pytania, może być jakaś szersza dyskusja, która niekoniecznie powinna się toczyć na posiedzeniu Rady Powiatu. I to jest jakby jasne. Problem oczywiście nie dotyczy tylko i wyłącznie naszej Rady. Jest to problem występujący również i w innych organach samorządu powiatowego w innych miejscowościach. Żeby tutaj już być precyzyjnym, znalazłem również wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy, który właśnie dokładnie ten problem rozstrzygał. Został wydany wyrok i jest uzasadnienie do niego. I teraz posiłkując się uzasadnieniem do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 19 kwietnia 2017 roku w zakresie kontroli aktu prawa miejscowego, należy podkreślić, że ustawa o samorządzie powiatowym nie przewidziała takiej formy działania komisji, że wspólne posiedzenia komisji zwołuje i przewodniczy im Przewodniczący Rady. To rada powiatu, a nie przewodniczący

rady, ma zagwarantowane ustawowo prawo do decydowania o funkcjonowaniu i działaniu komisji. Żaden inny podmiot czy organ nie ma prawa wkraczać w zakres tych uprawnień rady powiatu. Ponadto, warto też zauważyć, że wspólne posiedzenie wszystkich komisji stałych pod przewodnictwem przewodniczącego rady, narusza zasady funkcjonowania między innymi komisji rewizyjnej oraz komisji skarg, wniosków i petycji, w skład których nie może wchodzić przewodniczący i wiceprzewodniczący rady oraz członkowie zarządu, co wynika bezpośrednio z artykułu 16 ustęp 2 i artykułu 16a ustęp 2 ustawy o samorządzie powiatowym. Jak zauważa Sąd w uzasadnieniu, komisje są organami pomocniczymi, wewnętrznymi rady powiatu, których celem jest wspomaganie pracy rady powiatu, a nie jej zastępowanie czy dublowanie. Powoływane są one do realizowania określonych, skonkretyzowanych zadań. Przewodniczący Rady, przez ten zapis w naszym Statucie, uzyskał uprawnienie nie przewidziane w ustawie ustrojowej. Cytowany przede mnie przepis artykułu 14 ustęp 3 ustawy o samorządzie powiatowym określa bowiem, iż zadaniem przewodniczącego jest wyłącznie organizowanie pracy rady oraz przewodzenie obradom. Zgodnie z artykułem 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Powyższej zasadzie konstytucyjnej odpowiada dyrektywa interpretacyjna nakazująca interpretować literalnie przepisy kompetencyjne. Nie może być zatem mowy, w przypadku przepisu artykułu 14 ustęp 3, o rozszerzeniu zakresu jego zastosowania do sytuacji nie objętych jego treścią. Należy zaznaczyć, że ustawodawca użył w nim celowo zwrotu "wyłącznie", co wyraźnie wskazuje na jego wolę ograniczenia zakresu zastosowania przepisu jedynie do zakresu kompetencji przewodniczącego wyszczególnionych wprost w przepisie. Przyjęcie rozszerzającej wykładni artykułu 14 oznaczałoby, że działania przewodniczącego rady nie byłyby oparte na przepisach prawa i stanowiłoby nieuzasadnione zwiększenie jego kompetencji kosztem uprawnień rady powiatu. Należy podkreślić, że to radzie powiatu, a nie przewodniczącemu podlegają komisje. Komisje podejmują działalność w imieniu rady i zakresie przez nią określonym. Rada powiatu decyduje o składzie i liczbie członków komisji, to radzie komisje przedkładają plany pracy oraz sprawozdania z działalności. Podsumowując należy stwierdzić, że nie ma żadnego uzasadnienia do przyznania przewodniczącemu rady powiatu uprawnienia do zwoływania i prowadzenia wspólnych posiedzeń wszystkich komisji. Wobec powyższego wnoszę o przeanalizowanie zgodności z prawem paragrafu 35 ustęp 6 Statutu Powiatu Nowomiejskiego i zaproponowanie stosownych poprawek na forum Rady Powiatu. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący: Dziękuję. Bardzo proszę, kto z państwa radnych chciałby jeszcze zadać pytanie? Pan Jan Rochewicz.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Państwo! Ja mam takie pytanie, czy na stronach Starostwa Powiatowego jest aktualny regulamin, bo niektóre zadania mi nie pasują. Po prostu zmieniły się pewne kwestie. I jeszcze pytanie do Pana Przewodniczącego - kiedy ostatni raz przedstawił Pan sprawozdanie z przebiegu audytów Radzie. To jest kolejne pytanie. I jeśli chodzi o Pana Dyrektora, to mam jedno pytanie, bo po to właśnie złożyłem ten wniosek, bo chciałem o jedną rzecz się dowiedzieć - jak wobec pojawiających się informacji, czy będzie to szpital jednoimienny? Mnie interesuje ta strona finansowa, zdrowotna też, naszego powiatu. Bo jeśli zostanie jednoimiennym, będziemy mieli ograniczony dostęp do innych świadczeń medycznych. Co prawda wyznaczone szpitale w Brodnicy i Łławie mają te przypadki pozacovidowe odbierać, ale jest tak, że na miejscu

najszybciej można dostać się. I jak ze strony finansowej, czy Pan Dyrektor może coś ewentualnie powiedzieć na ten temat; jak to wynika z punktu od strony finansowej. Bo ostatnio były narzekania, że pewnych rzeczy brakowało w tej układance, że ponieśliśmy kolejne straty. Także, jeśli można na te pytania odpowiedzieć, to bardzo proszę. I czy prawdą jest, że już od 1 lutego będzie nowy Dyrektor.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze miałby pytania? Pan radny Zdanowski.

Radny Daniel Zdanowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni. Jeszcze do tego pytania, które zadał radny Wojciech Kozłowski i dopowiedział Pan radny Marek Romanowski odnośnie zatrudnienia Pana Dyrektora. Pojawiły się informacje, że Pan Dyrektor złożył wycofanie swojego wypowiedzenia, a więc Panie Dyrektorze: dlaczego, kiedy i kiedy Pan otrzymał odpowiedź ze strony Starostwa Powiatowego? Jaka to była odpowiedź. Dlaczego też Panie Starosto, to pytanie do Pana, dlaczego wycofanie tej decyzji, tego wypowiedzenia, nie zostało przyjęte? Jakie były powody nieprzyjęcia tego wycofania wypowiedzenia? Czy są jakieś zastrzeżenia do Pana Dyrektora pod tym względem? No i tutaj pojawiają się informacje, o których mówił Pan radny Jan Rochewicz, że od 1 lutego będzie nowy Dyrektor. Dyrektor, który do tej pory kierował placówką w Giżycku, więc na jakiej podstawie i jak został wyłoniony nowy Dyrektor? Jaka była procedura, na jakiej zasadzie został przyjęty do pracy, jaka jest jego pensja i czy zostały już ustalone jakieś szczegóły? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze ma w tym punkcie pytania, w punkcie interpelacje, to bardzo proszę. Jeżeli nie ma, to dziękuję bardzo. Ja myślę, że nie chcielibyśmy przetrzymywać Pana Dyrektora do końca naszej sesji, w punkcie odpowiedzi na wnioski i zapytania. I to, co dotyczyłoby szpitala, to bardzo proszę Panie Dyrektorze. Były tam zawarte pytania, do których części może się Pan odnieść. Jeżeli Pan może, to prosiłbym o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Szpitala Powiatowego Bogumił Kurowski: Szanowni Państwo radni, Panie Przewodniczący, Panie Starosto. W pierwszej kolejności chciałbym odpowiedzieć Panu radnemu Rochewiczowi odnośnie sytuacji związanej z pandemią i roli wyznaczonej przez Pana Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego dla naszego szpitala. Od 8 listopada 2021 roku najpierw funkcjonowało 18 łóżek covidowych, a od 24 listopada - 30 łóżek covidowych. Jakie są plany wobec naszego szpitala? Mniej więcej dwa tygodnie temu informowałem media o tym, że dostaliśmy dyspozycje do przygotowania się do rozszerzenia bazy łóżek covidowych o 30. To oznaczałoby praktycznie zajęcie całego szpitala. Nie byłoby tych działalności, które do tej pory funkcjonują u nas. Moim całym staraniem pracy tego szpitala, było utrzymanie czterech specjalności oczywiście z tym nałożonym obowiązkiem prowadzenia oddziału COVID. Nawet chirurgię, która nie istnieje lokalowo, zlokalizowałem na terenie ginekologii, na minimalnej ilości łóżek pacjenci są leczeni. Oczywiście nie wszystko się to udaje u nas, bo niektóre przypadki w tych warunkach nie mogą przebywać. Chodziło też przede wszystkim o to, żeby pacjenci mieli dostęp w dotychczasowym zakresie, ale także chodziło o to, żeby utrzymać kadrę medyczną. Bo w sytuacji, kiedy ta kadra nie zostałaby opłacona, większość z nich jest w wieku słuźnym i nie chciała pracować na covidzie ze względu na obawę

zakażeniem się covidem. W związku z tym taki był cel, żeby wszystkie oddziały funkcjonowały. Wydaje mi się, że moim wielkim trudem, bólem głowy, jakoś te sprawy się udaje prowadzić. I co do planów to dwa tygodnie temu, to co powiedziałem, 30 łóżek mieliśmy przygotować. Na wideokonferencji w tym tygodniu nie było żadnych dyspozycji co do rozszerzenia ilości łóżek w naszym szpitalu. Podejrzewam, że mimo dużej ilości zakażeń, ilość hospitalizacji będzie na tyle niewielka, że nie będzie potrzeby uruchamiania tej bazy 30 łóżek w naszym szpitalu. Ale to są decyzje Pana Wojewody Warmińsko-Mazurskiego. Jeżeli taka decyzja zapadnie, nie ma od niej odwołania. Jeżeli Państwo pozwolicie, moja sytuacja jest taka, że powiem szczerze byłem dosyć zdemolowany psychicznie w okresie października, gdyż jak państwo sobie przypominacie groziło zamknięcie dwóch oddziałów: wewnętrznego i chirurgicznego. Na dodatek doszły dosyć intensywne i natarczywe negocjacje z ratownikami medycznymi plus do tego rąbnięcie covid. I to spowodowało, że złożyłem wypowiedzenie umowy z dniem 31 stycznia. To potwierdzam, tak było. 18 listopada poprosiłem o wycofanie tego wniosku. 17 stycznia dowiedziałem się z ust Pana Starosty, że nie ma przyzwolenia na wycofanie tego wniosku. Mam trochę żal albo duży żal, że trwało to dwa miesiące, zanim te decyzje zostały podjęte. Czyli mój status na teraz jest taki, że z dniem 31 stycznia kończę pracę tym szpitalu. Pracowałem w tym szpitalu od 1987 roku do 1999 i teraz od 2016 do 2022. Chcę jeszcze odpowiedzieć na pytanie o audyty. A później jeszcze momentem o bieżącej sytuacji. Jeżeli chodzi o audyty, głównym audytem dla szpitala wykonywanym jest sprawozdanie niezależnego biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego. I ten audyt jest obligatoryjny corocznie. Bez tego audytu nie ma absolutorium. I te audyty były zgodnie z przepisami realizowane. Jeżeli chodzi o audyt zewnętrzny zlecony przez powiat nowomiejski, pozwólcie państwo, że chwilę, bo tu nie ma co wchodzić w szczegóły, w środek tego audytu, ale przedstawię co ten audyt zawiera. Rekomendacje dotyczące dalszego funkcjonowania szpitala. Bo w tej chwili wychodzi na to, że jest jakaś tajemnica wokół tego audytu, bo może coś tam w nim jest. A to jest dosłownie 7 punktów: przedstawiając powyższe ustalenia i uwagi, sformułowano następujące rekomendacje dotyczące działalności szpitala: 1. „Podjąć działania zmierzające do przygotowania planu naprawczego w celu poprawy wyniku finansowego, optymalizacji zarządzania majątkiem oraz procesu zarządzania zasobami ludzkimi”. Ja wielokrotnie informowałem o tym, co należałoby zrobić, żeby w części kosztowej zmienić na korzyść działalność szpitala, jednakże wiąże się to z likwidacją pewnej części funkcji szpitalnej, w związku z tym nie dziwię się, że właściciel nie chciał podejmować takich decyzji. 2. „Kontynuowanie działań zmierzających do poprawienia wyniku finansowego, zwiększenia przychodów oraz sukcesywne zmniejszanie zobowiązań”. Przychody są po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, a na bazie szpitalnej już nie można, na tej bazie szpitalnej, więcej działalności rozwijać. 3. „Podjęcie działań organizacyjnych w celu zmniejszenia negatywnej relacji kosztów do przychodów”. Wydaje mi się, że funkcjonowanie w tej chwili tej minimalnej ilości oddziałów i przychodni, zresztą to się wiąże też z punktem 1, że należałoby coś z działalności wykluczyć. 4. „Podjęcie działań zmierzających do pozyskiwania personelu medycznego na wszystkich oddziałach, w tym do zatrudnienia Zastępcy Dyrektora szpitala ds. medycznych”. Proszę państwa, cały czas te

zabiegi o kadre były czynione, a zastępcy szukałem 5 lat i nikt nie chciał z tego grona lekarskiego być, a z zewnątrz też nie było kandydatów. 5. „Dokonać oceny stopnia prawdopodobieństwa czy konieczne będzie wykonanie przez szpital ciężącego obowiązku w wyniku przeszłych zdarzeń sprawy sądowej i na tej podstawie podjąć decyzje o tworzeniu rezerw na zobowiązania, koszty postępowania sądowego”. Są takie sprawy w toku. Jak na razie udawało się w ramach kwot ubezpieczeniowych te tematy załatwiać. Oczywiście miło by było mieć rezerwę, ale jak sami państwo wiecie, finanse szpitala na to nie pozwalają. 6. „Zapewnić realizację obowiązku informacyjnego zgodnie z artykułem 8 ustęp 2 ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej poprzez utworzenie strony Biuletynu Informacji Publicznej”. Wszystkie informacje i tak są umieszczane, a stworzenie BIP-u nie stanowi żadnego problemu. I ostatni punkt 7, żeby dopełnić obrazu tego audytu, bo ten audyt jest owiany jakąś tajemnicą – „Podjąć działania zmierzające do wprowadzenia regulacji wewnętrznych określających tryb udzielania zamówień publicznych o wartościach niższych niż kwoty, których przekroczenie powoduje obowiązek stosowania przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych”. Oczywiście coś takiego może być, ale w spółkach prawa handlowego jest to nieobowiązkowe. I teraz odnosząc się jeszcze do pytania Pana Jana Rochewicza o tej części kosztowej. Mogę powiedzieć tak, że w sytuacji, kiedy oddział był obłożony w pełni, to w miesiącu grudniu rzeczywiście szpital odnotował łącznie zysk 300 tysięcy złotych, czyli strata na dzień dzisiejszy z 2 884 tysięcy złotych w miesiącu listopadzie, wynosi 2 554 tysiące przy 900 tysiącach amortyzacji. Na dzisiaj działają wszystkie oddziały. Oddział wewnętrzny – ma na dzisiaj 15 pacjentów, pediatria – na dzisiaj ma 6 pacjentów, chirurgia - 4 pacjentów, na COVID-ie jest 17 pacjentów i na ginekologii jest 10 pacjentek. Zapewnione są dyżury, zapewniona jest ciągłość pracy tych oddziałów i oddziału COVID-owego. Dla informacji – oddział COVID leczył 159 pacjentów, w tym było 45 zaszczepionych. Niestety 53 osoby zmarły, w tym 10 zaszczepionych. Obecnie jest 20 pacjentów, w tym 10 zaszczepionych. Szpital realizuje szczepienia i testy covidowe. Szpital w tej chwili realizuje też inne zadania, tak jak na przykład projekt unijny na kwotę 1 200 tysięcy złotych i w okolicach końca lutego ten projekt powinien być zakończony. Dotyczy on informatyzacji szpitala i wyposażenia w sprzęt informatyczny. Mamy możliwość z puli covidowej zakupić sprzęt wysokości: sprzęt informatyczny do RTG za 250 tysięcy złotych i dostaniemy zwrot 160 tysięcy złotych nakładów, które zostały poniesione na organizację izby covidowej w naszym szpitalu. To był temat od wielu miesięcy omawiany. Jest zapewnienie ze strony Pana Wojewody, że te środki dostaniemy. Ponadto, jesteśmy w tej chwili w trakcie weryfikowania wniosku tego, który był wnioskiem towarzyszącym remontowi oddziału chirurgicznego szpitala na kwotę 2 mln złotych. Jeżeli w tym roku się uda, tak słyszałem, to w ramach tych pieniędzy zostanie realizowany zakup tego sprzętu, to naprawdę będzie wyposażenie bardzo ładne w szpitalu. Dotyczy to endoskopu, laparoskopu, kolonoskopu, USG dla ginekologii i położnictwa. To naprawdę byłby milowy krok, jeżeli te środki rzeczywiście posłużyłyby zakupowi sprzętu. Z Agencji Rezerw Materiałowych dostaliśmy jedno USG pod kątem prowadzonego oddziału COVID. I przyłóżkowy aparat rentgenowski. To w sumie jest około 600 tysięcy złotych. Proszę państwa, ze spraw kadrowych, cały czas brakuje pielęgniarek,

położnych, zwłaszcza, że delegowane są one do pracy też na oddziale COVID. To jest oddział ciężki, jak państwo to wcześniej słyszeli, 53 zgony. Niektóre położne nie miały wcześniej do czynienia ze zgonami. Jest to psychicznie bardzo obciążające. Uzgodniłem, ale nie do końca, bo jakby moje plenipotencje się kończą, przyjdzie lekarza chirurga, który ma być koordynatorem oddziału chirurgicznego naszego szpitala. Jest to młoda osoba, 6 lat po chirurgii ogólnej i 3 lata po chirurgii onkologicznej. Jest tutaj szansa na to, że ten oddział będzie funkcjonował. Uzgodniłem z agencją pośredniczącą zakontraktowanie lekarza anestezjologa z Ukrainy, który wspomógłby działania jako lekarz ogólny. I trwały rozmowy z ginekologiem z Białorusi, który ma już specjalizację z ginekologii, jest w Polsce i był zainteresowany pracą tutaj. Ma przyjechać w najbliższym czasie do naszego szpitala. I tak już podsumowując, żeby nie przeciągać, w ostatnim okresie swojego pobytu w tym szpitalu, zarządzając tym szpitalem, udało się zrealizować remont oddziału chirurgicznego. Jak państwo wiecie, to zadanie nie mogło być zrealizowane od 30 lat. Mimo trudnych warunków udało się to przeprowadzić tak, że wszystkie oddziały funkcjonowały. Aczkolwiek Narodowy Fundusz Zdrowia nas pokarał zmniejszeniem kontraktu, co miało wpływ na późniejsze lata działalności szpitala. No i od 2 lat walczyłem czy walczyliśmy, ale w pierwszej części będąc sam, bez wsparcia, z epidemią COVID. Te pierwsze miesiące były na tyle szalone, że nikt nie wiedział, co to jest, na ile to jest groźne, nie było żadnych środków ochrony osobistej, to był dość traumatyczny czas. W tej chwili wszyscy się oswoili, oswoili się też ze zgonami, że tych zgonów jest tyle, wtedy ten lęk był większy. Proszę państwa, melduję, że Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim Spółka z o.o. jest w pełnym biegu. Ma pełne zabezpieczenie kadrowe wymagane przepisami. Oczywiście przykro mi z tego powodu, że wynik finansowy wynosi 2 554 tysiące straty. Myślę, i o to wielokrotnie na wideokonferencjach walczyłem, że wina leży przede wszystkim po stronie płatnika, gdyż wiele procedur nie jest opłacanych ekwiwalentnie co do kosztów. Wielokrotnie powtarzałem, endoskopia - 108 zł kosztowała gastroscopia 10 lat temu, teraz kosztuje 115. Diabetolodzy 70 zł - Narodowy Fundusz Zdrowia, na wolnym rynku - 250. Przykro mi, ale diabetologów w naszym szpitalu, w naszym regionie nie będzie. Oferowałem wszystkie pieniądze, które dostajemy z Narodowego Funduszu Zdrowia, nie podjęli tego wyzwania. No i proszę państwa, co mam powiedzieć, dziękuję za współpracę i do widzenia.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Panie Dyrektorze myślę, że mogę powiedzieć w imieniu własnym i Rady, że możemy Panu podziękować, gdyż, tak jak Pan powiedział do 31 będzie Pan zarządzał tym naszym wspólnym obiektem, ale myślę, że za tą współpracę, za te lata trudności, różne zobowiązania jakie wspólnie podejmowaliśmy, współpraca się układała, za to Panu bardzo dziękujemy. Myślę, że będzie to jeszcze możliwe szczególnie Panu podziękować za jakiś tam czas, na następnej sesji, z jakimś wręczeniem podziękowania. W tym miejscu chciałbym podziękować i życzyć również wszystkiego dobrego. Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś chciałby do wystąpienia Pana Dyrektora, gdyż pozostałe punkty myślę, że będą w punkcie odpowiedzi na zapytania radnych. Bardzo proszę, Pan Radny Łydziański.

Radny Mieczysław Łydziański: Dziękuję Panie Przewodniczący. Proszę państwa, chciałem zwrócić uwagę, że będą miały miejsce istotne z punktu widzenia funkcjonowania naszego

szpitala zmiany, bo za taką uważam właśnie zmianę kierownictwa szpitala, czyli krótko mówiąc - Dyrektora szpitala. I rodzi się pytanie, czy w tej chwili jest rzeczywiście odpowiedni moment na dokonywanie takich zmian? Musimy mieć cały czas na uwadze, że sytuacja finansowa szpitala i organizacyjna nie jest najlepsza i tutaj trzeba też przyznać obiektywnie, że nie wszystko zależy od Dyrektora. Pan Dyrektor wyjaśniał z czego to w głównej mierze wynika. Co oczywiście nie znaczy, że być może nie nastąpiły też jakieś zaniedbania ze strony Dyrektora. Musimy pamiętać, że zostały poczynione olbrzymie nakłady na dobudowanie chirurgii – 8,5 miliona z tego co pamiętam; że zostały poczynione milionowe nakłady na wyposażenie i wreszcie już tylko za naszej kadencji idące w miliony wsparcie dla tego szpitala. I teraz, jeżeli to weźmiemy pod uwagę i jeszcze sytuację covidową, gdzie naprawdę jak dziś czytamy, to mamy cały czas wzrost - jest 57 tysięcy zachorowań, więc nie wiadomo jaki dokładnie będzie los naszego szpitala już teraz, w najbliższej przyszłości. Bo może być tak, że sekwencyjnie szpitale okoliczne będą przekształcane w szpitale covidowe. Jeżeli ta fala zachorowań będzie się powiększać i liczba zachorowań, to istnieje całkiem realne niebezpieczeństwo, że również nasz szpital zostanie w taki szpital jednoimienny przekształcony. I teraz pragnę wyrazić zaniepokojenie, dlatego że następuje ważny moment w historii szpitala i w sumie my jako radni tak naprawdę niewiele wiemy. I nie wiem, czy w ogóle Zarząd jako Zarząd Powiatu zajmował się tą kwestią, bo nie wynika to w ogóle z protokołów posiedzeń Zarządu w ostatnim czasie. Stąd różne domysły i tutaj koledzy zadali te pytania. I musieliśmy się dopytywać, czy Pan Dyrektor złożył wypowiedzenie. Potem była taka dezinformacja, bo już media informowały, że zostało ono w pewnym momencie cofnięte. Było zadane pytanie na sesji do Pana Starosty i tutaj z kolei usłyszeliśmy, że nie, że aktualnie jest złożone wypowiedzenie. Taki rodzaj troszeczkę dezinformacji zamiast rzeczowej informacji. Tego zabrakło. I stoimy teraz przed takim oto problemem, że jako radni nie wiemy do dziś, chyba że się dowiemy tutaj z wypowiedzi Pana Starosty, kto ma zastąpić obecnego Dyrektora. Z tego, co mówił Pan Zdanowski, padła nazwa miejscowości - Giżycko. Wyszukałem sobie w internecie szpital Giżycko. No i domniemywam tylko, że może to być była Prezes spółki w Giżycku. Domniemywam, dlatego podkreślam to słowo, bo nie ma informacji. I w związku z tym, to już jest pierwszy taki wniosek, że jeżeli tak by miało być, to będzie to osoba z zewnątrz, która prawdopodobnie nie widziała tego naszego szpitala na oczy. No i przejmowanie przez nowego Dyrektora w takiej sytuacji, kiedy podejrzewam, że przez jakiś dłuższy czas, może miesiąc może 2 może 3, ten nowy Dyrektor będzie musiał zapoznać się z całą sytuacją szpitala, żeby poznać szpital i dopiero można tym jakoś zarządzać. Jest to oczywiście decyzja, nie wiem czy Zarządu czy samego Pana Starosty, mówię o tym w kontekście, bo nie wiem czy Zarząd się w ogóle zajmował całym procesem wyłaniania tego kandydata, który jak tu słyszę, już od 1 lutego ma objąć stanowisko. A więc wnioskuję, że sprawy są już jakby dograne, może nawet zamknięte. No i teraz, wyszperałem też w internecie, że jeżeli to jest osoba z daleka, spoza naszego powiatu, to teraz jest pytanie, czy ona będzie codziennie dojeżdżała? Czy będzie tu zamieszkiwać, jeśli tak to, gdzie? Rodzą się też i tego typu pytania. Bo trudno by sobie było wyobrazić, ja przynajmniej sobie to słabo wyobrażam, jakieś codzienne dojazdy, kiedy Dyrektor jest potrzebny dzień w dzień,

cały czas na miejscu, żeby móc trzymać rękę na pulsie. Mam nadzieję, że Starosta w swojej wypowiedzi rozwieje te wszystkie wątpliwości. I przekaże nam troszeczkę więcej informacji co do zamiarów na najbliższe dni już teraz. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Jak zrozumiałem z tej wypowiedzi, to nie był to żaden wniosek ani interpelacja. Założył Pan dyskusję. Myślę, że Pan Starosta w punkcie odpowiedzi i zapytania, te co były konkretne skierowane, udzielił odpowiedzi. Pan postawił kilka tez i chciał je omówić. Prosiłbym, jeżeli są pytania do Pana Dyrektora, który jest obecny, a w pozostałym punkcie to są interpelacje i wnioski, żebyśmy to mogli przygotować w punkcie odpowiedzi na zapytania. Bardzo proszę, pierwszym zgłaszającym się był Pan Marek Romanowski.

Radny Marek Romanowski: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Wobec tego ja złożyłem zapytanie konkretne, skoro tak się stało jak się stało, że Pan Dyrektor złożył wypowiedzenie, a następnie wycofał, a to wycofanie z jakichś tam powodów nie zostało przyjęte, to pytanie moje jest takie: dlaczego nie ogłoszono konkursu na Dyrektora szpitala? Czy powiat nowomiejski jest takim zadupiem intelektualnym, że nie możemy znaleźć osoby kompetentnej, wykształconej, która mogłaby poprowadzić ten szpital? Dlaczego nie ogłoszono konkursu, tylko robi się praktyki z PRL-u i przywozi się w teczce Dyrektora. Chyba ten czas PRL-u już minął? Dlaczego Starosta w sposób transparentny, nie daje szansy, możliwości naszym mieszkańcom. Mamy kupę ludzi wykształconych w powiecie nowomiejskim i wokół, znają już tą tematykę, żeby stanęli do uczciwej rywalizacji w pozyskaniu funkcji Dyrektora szpitala. Dlaczego tego się nie robi, tylko gdzieś cichaczem dowiadujemy się ad hoc, że już za parę dni nie ten Dyrektor, tylko drugi. To są praktyki peerelowskie. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Padło konkretne pytanie czy zapytanie. Bardzo proszę, Pan radny Jan Rochewicz.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, ja mam proste pytanie - czy decyzję o odwołaniu Pana Dyrektora, o przyjęciu tej rezygnacji podjął Pan Starosta czy Zarząd Powiatu? I myślę szanowni Państwo, ja złożyłem taki wniosek o ustalenie w końcu nadzoru; stworzenie systemu nadzoru nad Szpitalem Powiatowym, bo to się z tym wszystkim wiąże. My nie mamy regulaminu powoływania Dyrektora, Prezesa, nie mamy regulaminu powoływania Rady Nadzorczej i innych rzeczy. I to jest pokłosie tych decyzji. Myślę, że jak Państwo zapoznają się z audytem z nadzoru właścicielskiego, to wyciągnięcie Państwo sami wnioski. I część odpowiedzi się tam Państwu, na dzisiejszą sytuację, pojawi. To jest moja prywatna ocena, że na koniec pracy Pan Dyrektor odniósł sukces, skoro udało się wypracować te 300 tysięcy. A jeszcze wspomnę o tej nieszczęśliwej Jesionce, to byłoby kolejne minus 300 mniej i to zupełnie inaczej by wyglądało. Myślę, że wtedy można by się pokusić, że można jeszcze coś zrobić. A niestety ten węzeł gordyjski będzie się jeszcze kilka lat za nami ciągnął. A szkoda, szkoda bardzo tych pieniędzy. Tyle w tej kwestii. O odpowiedź poproszę natychmiast. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że Pan Starosta musi się przygotować do odpowiedzi. W porządku są odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych. Jeżeli będzie taka

wola Pana Starosty, to odpowie w tym punkcie, ale jeżeli nie, to w punkcie odpowiedzi na zapytania. Bardzo proszę, prosił o głos Pan radny Roman Koszewski. Bardzo proszę Panie Romanie, ma Pan teraz głos.

Radny Romuald Koszewski: Ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że powiedział Pan, że wracamy do czasów PRL-u, czy coś takiego. A mnie się wydaje, że my jesteśmy teraz w czasach PRL-u. Bo na wyższych stanowiskach nie było konkursów. Chociaż uważam, że pytania tutaj są trafne i jeżeli Pan Przewodniczący mówił, że na początku Pan Dyrektor, bo potem może odejść, to ja myślę, że Pan Dyrektor musi zostać do końca sesji, żeby usłyszał odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan radny Marek Piątkowski.

Radny Marek Piątkowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Jestem zaskoczony taką decyzją, to wszystko szybko się dzieje. Natomiast w międzyczasie zdążyłem sobie wygooglować kilka informacji co do samej postaci owej Pani, jak również i jej dokonań. I widzę tutaj, że z bilansów, które były publikowane w KRS wynika, że za rok 2020 ta spółka zanotowała stratę w wysokości dokładnie 4 324 491 zł. No to w porównaniu do nas, to jest kwota bardzo duża. Podziela obawy Pana radnego Łydziańskiego czy to jest dobry moment na zmianę Dyrektora. Bo jesteśmy w takim momencie gdzie wszystko się bardzo dynamicznie dzieje i ten fakt dla mnie osobiście budzi dużo wątpliwości. Także takie jest moje pytanie - czy Pan Starosta również nie ma wątpliwości co do zdolności samej kandydatki oraz czy jest to trafne, że akurat w takim momencie taka decyzja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś pytania, zapytania. Jeszcze Pan Wojciech Kozłowski, bardzo proszę.

Radny Wojciech Kozłowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, jak wszyscy Państwo widzicie, jesteśmy zaskoczeni tą sytuacją. Jest dużo wątpliwości, dużo pytań, duże zaskoczenie. Być może nie znamy wszystkich spraw i ja chciałbym zapytać Pana Starostę - dlaczego my o tym dowiedzieliśmy się dopiero teraz, o takiej sytuacji, gdzie mamy trzy dni i decyzje pozapadały. Czy nie można było informować nas wcześniej? Pierwsze informacje o rezygnacji Pana Dyrektora były na sesji w listopadzie. Dopytywaliśmy się ciągle jaka jest decyzja; co będzie dalej ze szpitalem, jak nadal nie było tej decyzji. I troszkę jest żal, że radni powiatowi nie mają informacji o tym, co się dzieje w placówce, która jest najważniejsza z punktu widzenia zdrowia w całym powiecie. Pan Dyrektor, 6 lat, dużo rzeczy osiągnął, dużo rzeczy było. Być może trzeba było zrobić jakieś posiedzenie niejawnie, jeżeli są jakieś sytuacje, które są nie do opublikowania w szerszym gronie. Ale bardzo dużo wątpliwości się tutaj szerzy i jesteśmy kompletnie zdezorientowani tym, co się dzieje. I troszeczkę zostaliśmy pominięci przy tych decyzjach. Ja wiem, że my nie mamy wpływu na dobór kadr, ale informacja rzetelna chyba nam się należy, co się dzieje i jakie będą decyzje podejmowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, czy Pan Jan chciałby się jeszcze o coś dopytać? Tak, to bardzo proszę Panie Janku.

Radny Jan Rochewicz: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Pewnych rzeczy my nie wiemy jako radni, bo ja tutaj tylko nadmienię - nie wiadomo czego oczekiwano

od Pana Dyrektora obecnego, czego miał dokonać. To, co jest w audycie wypisane, to już jest nieważne, ale są tak zwane sprawy drugiego obiegu. Nie wiem jak to nazwać, o których się nie mówi, czy Pan Dyrektor ich nie zrealizował. I jakie zadania zostały postawione przed nową Panią Dyrektorem? Tego też nie wiemy. Także mi się wydaje, że wszystko w swoim czasie, bo w tej chwili nie wiemy. A jakie są zadania postawione, to też czasami są rzeczy owiane tajemnicą. Na te pytania byśmy oczekiwali odpowiedzi. Jakie zadania będą postawione przed nową Panią Dyrektorem, bo to jest istotne. Bo w szpitalu trzeba jednak wypracować. Pan Dyrektor pracował, mieliśmy dużo zastrzeżeń do Pana Dyrektora. Ten pierwszy falstart przy tym, co twierdził, że poniósł koszty covidu. No w tej fazie na nieszczęście dla społeczeństwa zdarzyło się, a powinno być gdzieś leczone. Akurat tu wynik się poprawiał i uzyskał Pan Dyrektor, no to chwala za to. Widocznie z pierwszego zaskoczenia wyciągnął wnioski i teraz poprowadził to chyba właściwie. Albo był już na tyle przygotowany, że poprzednio poniesione koszty tym razem nie ciążyły na wyniku finansowym. Tak by to należało odbierać z tego, co Pan Dyrektor powiedział. Uważam, że każdy się z nas uczy. Nauki trzeba kontynuować, nie przerywać tego, ciągnąć dalej. Trudno, nie do mnie samego należy ocena, ale widzę, że jesteście Państwo, sporo takich głosów rozsądku, że jednak musimy tą sprawę wyjaśnić czy pociągnąć dalej. Na tę chwilę nie wiemy, co leżało u podstaw, że było to chwilowe zawahanie. Pan Dyrektor sam mówił, że był praktycznie przybity w tym listopadzie pewnymi wydarzeniami. Czasami człowiek ma chwile słabości, a potem to skutkuje to tak, jak się skończyło. Ja uważam, że trzeba pewne rzeczy dać jeszcze pod rozwagę, żebyśmy potem nie mówili - a trzeba było. To jest moje osobiste przemyślenie. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Także, zapytanie do Pana Starosty – czy chciałby Pan teraz w tym punkcie, do niektórych pytań się odnieść? Jeżeli to jest możliwe, to bardzo proszę, czy może Pan to określić?

Starosta: Chyba nie, w odpowiedziach, bardzo proszę.

Przewodniczący: Dobrze, dziękuję bardzo. Także w punkcie odpowiedzi na zapytania. Myślę, że Pan Dyrektor, jeśli będzie mógł z nami pozostać, to prosimy, żeby pozostał. Myślę, że pozostały porządek nie jest taki obszerny, sprawnie powinny nam pójść następne punkty. Także są zapytania, odpowiedzi. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Ad. 8

Sprawozdanie z pracy Rady Powiatu w 2021 roku

Przewodniczący przedstawił sprawozdanie z pracy Rady Powiatu w 2021 roku (załącznik numer 9). Poinformował, że do tego sprawozdania są podłączone sprawozdania z pracy komisji stałych.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do sprawozdań? Radni nie zadali pytań.

Ad. 9

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer XL/248/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie zmiany uchwały numer XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037. Na wspólnych komisjach, które odbyły się przed dzisiejszą sesją, omawialiśmy ten projekt uchwały. Omawiał pan Skarbnik szczegółowo. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby się jeszcze zapoznać względem tej uchwały, to bardzo proszę przed przystąpieniem do głosowania. Jeżeli nie ma, to przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 10.

Przewodniczący: Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę zmieniającą Wieloletnią Prognozę Finansową powiatu na lata 2022 – 2037.

Uchwała numer XL/248/2022 stanowi załącznik numer 11.

Ad. 10

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 rok

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer XL/249/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale numer XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 rok. Oczywiście na wspólnych komisjach omówiliśmy i zagadnienia przedstawił Pan Sebastian. Wszyscy Państwo projekt uchwały otrzymali. Otrzymali Państwo również uzasadnienie. Pan Sebastian omówił szczegółowo zmiany w budżecie na 2022 rok. Bardzo proszę, ja jeszcze się zapytam czy ktoś z państwa ma jeszcze zapytania do projektu budżetu, to bardzo proszę. Pan radny Wojciech Kozłowski.

Radny Wojciech Kozłowski: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący, szanowni Państwo radni, ja chciałem tylko powiedzieć, że w międzyczasie z panem Skarbnikiem wszystkie moje wątpliwości zostały wyjaśnione i kwestie, które poruszałem na komisjach są jasne i wszystko jest tak, jak powinno być. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. W matematyce nic nie może zginąć i chyba nie zginęło, tak jak Panowie przedstawiają. Dziękuję za te wyjaśnienia. Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś chciałby? Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 12.

Przewodniczący: Stwierdzam, że Rada Powiatu jednogłośnie wprowadziła zmiany do budżetu na 2022 rok.

Uchwała numer XL/249/2022 stanowi załącznik numer 13.

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim na 2022 rok

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer XL/250/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim na 2022 rok. Tak jak omawialiśmy czy przedstawiałem Państwu, jest przygotowany projekt uchwały z rozpisaniem tematyki na poszczególne miesiące. Można zawsze się spodziewać, że jeśli wyjdzie sytuacja konieczna do podjęcia przez Radę Powiatu, to na pewno będą jeszcze dodatkowe punkty. Ale to są standardowe czy ramowe punkty, które chcielibyśmy przewidzieć do realizacji. I podejmowania uchwał i pracy Rady w 2022 roku. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do projektu czy zapytania do pracy Rady, to bardzo proszę. Nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 14.

Przewodniczący: Stwierdzam, że Rada Powiatu jednogłośnie przyjęła plan pracy Rady Powiatu na 2022 rok.

Uchwała numer XL/250/2022 stanowi załącznik numer 15.

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy stałych komisji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim na 2022 rok

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały numer XL/251/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie uchwalenia planu pracy stałych komisji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim na 2022 rok. I tak jak na komisjach omawialiśmy, ramowe plany pracy przedstawili przewodniczący poszczególnych komisji czym chcieliby się zajmować w poszczególnych miesiącach, raczej nie w miesiącach, bo jest rozpisane na kwartały. Czy ktoś z Państwa ma uwagi, zapytania do projektów czy planów pracy stałych komisji Rady Powiatu, to bardzo proszę. Nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 16.

Przewodniczący: Stwierdzam, że Rada Powiatu jednogłośnie uchwaliła plan pracy poszczególnych komisji Rady Powiatu.

Uchwała numer XL/251/2022 stanowi załącznik numer 17.

Ad. 13

Podjęcie uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały numer XL/252/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli. Tak jak na wspólnych komisjach omawialiśmy kontrolę dotyczącą informacji o środowisku przez Wydział Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim. Termin realizacji tej kontroli – do końca lutego. Było uzasadnienie. Było pytanie czy Komisja Rewizyjna może kontrolować jednostki organizacyjne i wydziały Starostwa. Myślę, że takie rzeczy należą do obowiązków, ale jest Pan Mecenas, to bardzo prosimy Panie Mecenasie o opinię w sprawie uchwały dotyczącej zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Państwo radni. Oczywiście Starostwo Powiatowe jest jednostką organizacyjną powiatu, szczególnego rodzaju oczywiście, natomiast jest taką jednostką organizacyjną i nie jest spod takiej kontroli wyłączona. Także taką kontrolę Komisja Rewizyjna może przeprowadzić.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Uzyskaliśmy dodatkowe wyjaśnienia, chociaż opinia pana Radcy Prawnego istniała pod projektem uchwały. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 18.

Przewodniczący: Stwierdzam, że jednogłośnie Rada Powiatu podjęła uchwałę zlecającą Komisji Rewizyjnej kontrolę.

Uchwała numer XL/252/2022 stanowi załącznik numer 19.

Ad. 13a

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały, który wprowadziliśmy dodatkowo do dzisiejszego posiedzenia. Jest to projekt uchwały numer XL/253/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Tak jak na wspólnych komisjach mogliśmy się zapoznać, był Pan Naczelnik Wydziału Transportu i omówił nam. I Pan Starosta udzielił wyjaśnień. Czy jeszcze ktoś dodatkowo chciałby się jeszcze o coś zapytać, to bardzo proszę. Bardzo proszę, pan Jacek Rydel.

Radny Jacek Rydel: Ja to zapytanie już składałem na komisjach i chciałem tylko się dopytać, bo dotyczy to głównie jednej gminy – Biskupiec. Jeszcze tam jedna gmina wchodzi w rachubę. Natomiast warto tutaj dodać, żeby też inne gminy miały możliwość skorzystania, bo

wiele miejscowości pozostaje bez połączeń. I w tej chwili nasunęła mi się taka propozycja dla Zarządu. Nie wiem czy wchodziłoby to w rachubę, ale może zaproponować, tak jak to robimy z drogami powiatowymi, żeby gminy mogły partycypować. Jeżeli koszty dla powiatu są za duże, czy partycypacja by wchodziłaby w grę? Czy jest taka możliwość partycypować w kosztach tych połączeń? Na pewno mieszkańcy by się ucieszyli, jeśli by mieli jak dojeżdżać. Bo w tej chwili jest wiele miejscowości odciętych od świata. Poprawiłoby to skuteczność transportu. Także taki wniosek, żeby Zarząd jednak to przemyślał, czy są możliwości na przyszłość. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że Zarząd będzie mógł się do tego ustosunkować. Bardzo proszę, czy jeszcze do projektu tej uchwały? Bardzo proszę, pan Marek Romanowski. Radny Marek Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja w zasadzie do poprzedniego punktu, bo nie miałem okazji tutaj dopytać. Chciałem zapytać Pana Mecenasa czy te kompetencje Komisji Rewizyjnej do przeprowadzenia kontroli jednostek podległych Starościę też dotyczą innych komisji. A pytam dlatego w kontekście skargi, która wpłynęła na Wydział Ochrony Środowiska. Czy to też dotyczy innych komisji, te kompetencje, możliwości przeprowadzenia kontroli? Dziękuję.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Kompetencje są przypisane Komisji Rewizyjnej. To wprost wynika z ustawy.

Radny Marek Romanowski: W związku z tym pytanie moje takie – czy Komisja Skarg, Wniosków i Petycji ma możliwości przeprowadzenia tych kontroli? Nie? Tak jak rozumiem?

Radca Prawny Maciej Sikorski: Proszę mi dać minutę.

Przewodniczący: Panie Mecenasie, będzie punkt odpowiedzi, będzie pan mógł udzielić, a my wrócimy do procedowania tej uchwały. Także, bardzo proszę, czy ktoś jeszcze do projektu uchwały miałby zapytania, to proszę bardzo. Jeśli nie, to przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 20.

Przewodniczący: Stwierdzam, że jednogłośnie podjęliśmy uchwałę umożliwiającą podpisanie umowy z przewoźnikiem.

Uchwała numer XL/253/2022 stanowi załącznik numer 21.

Ad. 14

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych

Przewodniczący: Jest to pkt 14 odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych. Bardzo proszę, Pan Andrzej teraz proszę? Proszę bardzo.

Starosta: Dziękuję bardzo. Tutaj trochę przemieszały się wnioski i zapytania ze stwierdzeniami, ale postaram się na wszystko w miarę rzeczowo odpowiedzieć. I może tak po kolei, to łatwiej będzie. Pan Wojciech Kozłowski, dużo pytań, i na nie na pewno odpowiem w stosownym czasie, natomiast później z wypowiedzi państwa i zadanych pytań, to te pytania, które miał zadane Pan Wojciech Kozłowski, powtarzały się. Tylko teraz powstaje pytanie następujące: Pan Wojciech Kozłowski stwierdził czy jeżeli jest coś co nie

można było omówić na sesji, w tej formule, czy mogło się odbyć posiedzenie niejawne. Jeżeli miałbym odpowiedzieć i mówić o całej kuchni, jak to trwało i to nie od trzech miesięcy, a trochę dłużej, to musiałbym przytoczyć nasze rozmowy z Panem Dyrektorem Kurowskim, jak to się odbywało, o czym rozmawialiśmy. A nie wiem czy jest to w tej chwili ten czas, żeby to powtarzać, bo w tej chwili jest kwestia, w której nagle niektórzy z państwa żywotnie się zainteresowali. I zaczynają się kwestie i fajnie, że na koniec chociaż, inne słowa pod adresem Pana Dyrektora, bo na początku tej kadencji chciałem przypomnieć o tym słynnym chirurgicznym cięciu na stanowisku Dyrektora szpitala, bo chyba taka wypowiedź była. Jeżeli nie padła, to przepraszam, być może ją opacznie zrozumiałem. Szanowni Państwo, sprawa powołania nowego Dyrektora to są czynności zastrzeżone dla Rady Nadzorczej. Od razu powiem taką rzecz - konkurs, praktyki z PRL-u. Co do zasady konkurs może być ogłoszony, ale nie jest wymogiem obligatoryjnym. Dla zobrazowania sytuacji, to kiedy swoje stanowisko opuszczał Pan Dyrektor Karwowski, pierwsze kroki skierowaliśmy do Pana, obecnie jeszcze Dyrektora, Kurowskiego, żeby go z marszu powołać na stanowisko Dyrektora szpitala. Wtedy to speliło na niczym, ale do konkursu Pan Dyrektor z dwiema innymi osobami przystąpił. W wyniku tego konkursu został na to stanowisko powołany. Pan Dyrektor złożył wypowiedzenie, to była jego wola. Do cofnięcia wypowiedzenia upłynęły trzy tygodnie. Proszę państwa, to nie jest tak, że na rynku znajduje się od razu osobę, która kierowała szpitalem, zna się na kierowaniu szpitala, lepiej lub gorzej oczywiście, bo tutaj nie ma do końca mądrych, w każdej czynności. Jeżeli się pewne kroki poczyniło, o tej kuchni nie chcę mówić, bo nie widzę takiej potrzeby. Pan Dyrektor doskonale wie o czym mówię. I takie starania Zarząd Powiatu czynił. Jeżeli zostało złożone wypowiedzenie i permanentnie przez trzy tygodnie nic się nie dzieje, to proszę Państwa, właściciele, wy, a przez was Zgromadzenie Wspólników, musi zacząć działania co do kwestii obsady tego newralgicznego w obecnym czasie stanowiska, jakim jest stanowisko Dyrektora szpitala. A to nie jest tak, że „hop” i już jest. Jeżeli jeszcze w miarę szybko znalazł się kandydat, to z kolei rozmowy też nie są takie szybkie, miłe i przyjemne. Bo każdy stawia swoje warunki. Ta strona, która chce być i ta, która chce go zatrudnić. Tak to przebiega. Proszę państwa, czy jest czas dobry? No pewnie, można mówić, że jesteśmy w czasie pandemii. Ale w czasie pandemii jesteśmy od dwóch bez mała lat, jeżeli mówimy o naszym powiecie, o marcu. Zdaję sobie sprawę, że ciąży na nas duża odpowiedzialność za tę decyzję, którą podjęliśmy. To nie była decyzja podjęta ad hoc, bo mi się nie podoba i tak dalej. Ale pewne rzeczy szły w tym kierunku do którego doszły. To nie jest tylko kwestia ostatnich trzech miesięcy, czy ostatniego pół roku. Jak się spisze nowy Dyrektor, czy dobrze zakończyliśmy kwestie zatrudnienia, bo powtórzę - finał należy do Rady Nadzorczej, też nie wiemy, bo to będzie wielka niewiadoma. Ja jestem, i Zarząd, w zasadzie Zgromadzenie Wspólników, przekonani, że wybraliśmy dobrą osobę, że ten wybór będzie dobry dla funkcjonowania naszego szpitala. Nie pogorszy się jego funkcjonowanie. Ale tu rzeczywiście cudów nie oczekujemy, bo sytuacja i kadrowa i finansowa, w to się wplotła niestety pandemia, jest taka, jaka jest. I tutaj z pustego i Salomon nie należy. Na pewno nie. Chciałbym tylko tyle powiedzieć w tej kwestii. Jeżeli będzie do przyjęcia wnioski czy propozycja Pana Wojciecha Kozłowskiego, zaakceptowana przez Pana Dyrektora

Kurowskiego, nic nie stoi na przeszkodzie, że, jak to Pan mówił, na spotkaniu nieformalnym możemy te kwestie wyjaśnić. Jeżeli czegoś nie dopowiedziałem, to jeszcze poproszę o pytania. Natomiast chciałbym na konkretne pytania odpowiedzieć. Pan Radny Romanowski co do audytów. Nie ma tu obligatoryjnych audytów. Dla przypomnienia chciałbym powiedzieć, że ten audyt, który wykonaliśmy, nazwijmy go w cudzysłowie „zewnątrzny” w szpitalu, to było na wniosek państwa radnych. Bo tutaj ze dwa razy Pan radny Rochewicz o te kwestie się upominał. I ten audyt został zrobiony. Natomiast jeżeli rzeczywiście Pan Dyrektor ten audyt poczytał w tych punktach, to okazało się to, co ja mówiłem, że z tego audytu nie znajdziemy od razu dwa miliony złotych gdzieś tam. Tu nie ma takiej możliwości. Wszyscy o tym wiedzieliśmy, ale dla zdrowotności i jasności i nas radnych i Dyrektora, audyt jest. I jego wynik czy opis taki, jaki jest, a więc tutaj nie ma nic do ukrycia, czy coś tam źle zrobił Zarząd. Chciałbym jeszcze dopowiedzieć odnośnie przekształcenia szpitala w szpital jednoimienny. Pan Dyrektor już powiedział wyraźnie na czym to polega i to jest rzeczywiście postanowienie Wojewody, z którym się nie dyskutuje. Natomiast chciałem powiedzieć taką rzecz - od tego, czy kolejne oddziały, czy kolejne łóżka będą desygnowane dla osób ciężko przechodzących covid, to tylko zależy też od nas, w jakim procencie będziemy wyszczepieni. Przepraszam, tutaj może się komuś narażę, ale taka jest prawda. Statystyki szpitalne nie kłamią, mówią prawdę jaki jest % udziału zaszczepionych i niezaszczepionych na oddziałach covidowych. I rzeczywiście wtedy jest problem z leczeniem tych osób, które wymagają hospitalizacji. Nie ze względu na covid, ale ze względu na to, że mamy nagłe zachorowania, przewlekłe choroby, gdzie trzeba tego człowieka, w konsekwencji pacjenta, położyć do szpitala i tam udzielić mu fachowej, konkretnej pomocy, a nie w domu. Taka jest rzeczywistość, niestety przykra. Dziękuję. Dużo było pytań, ale wszystkie się obracały, ja chciałem to powiedzieć jak najkrócej, żeby nikogo nie dotknąć w tej materii, szczególnie Pana Dyrektora. Także bardzo proszę, jeżeli będzie pytanie, na które mogę w tej chwili odpowiedzieć, to odpowiem.

Przewodniczący: Czy Pan Dyrektor chciałby jeszcze coś dopowiedzieć?

Dyrektor Kurowski: Panie Przewodniczący, jeżeli jest jakaś sprawa, która mnie dotyczy, to ja zwalnam z obowiązku przestrzegania jakichkolwiek reguł. Proszę bardzo, proszę mówić.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Pan Daniel Zdanowski prosi o głos, proszę bardzo.

Radny Daniel Zdanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Z wypowiedzi Pana Starosty wynika, że decyzja została podjęta i 1 lutego zostanie zatrudniony nowy Dyrektor szpitala. Tak się zastanawiam, czy nie należy wstrzymać się z taką decyzją, ze zmianą na stanowisku Dyrektora, bo tutaj nie było jakby merytorycznych podstaw do tego. Oczywiście Pan Dyrektor złożył wypowiedzenie, złożył też cofnięcie tego wypowiedzenia. I nie otrzymał uzasadnienia, dlaczego to cofnięcie nie zostało ujęte. Przecież to jest niebywała sytuacja, że my na sesji, na kilka dni przed odejściem Pana Dyrektora ze stanowiska, dowiadujemy się, po pierwsze, że już od 1 lutego mamy nowego Dyrektora szpitala. Po drugie - była decyzja Pana Dyrektora o cofnięciu wypowiedzenia, nie została ona w jakikolwiek sposób uzasadniona. Tutaj Pan Starosta mówi o tym, że starał się wypowiedzieć na sesji, żeby w jakikolwiek sposób nie uderzyć w Pana Dyrektora, ale my jako radni powinniśmy znać kulisy tego

wszystkiego, jak do tego doszło, że mamy już od 1 lutego nowego Dyrektora szpitala. Jeżeli rzeczywiście jest to osoba, która pełniła funkcję w Giżycku, jeżeli kierowała placówką, spółką, która ma taką nazwę: Giżycka Ochrona Zdrowia, no to, to co powiedział radny Piątkowski wcześniej w zapytaniach, że trzeba też spojrzeć na wynik KRS-u za 2020 rok, gdzie strata szpitala w Giżycku w wysokości 4 300 tysięcy, a strata szpitala w Nowym Mieście to jest ponad 900 tysięcy. To jest 3 400 tysięcy różnicy. Należy się zastanowić, czy faktycznie osoba, którą powiat wybrał na stanowisko dyrektora szpitala, czy jak Pan Starosta mówi - Rada Nadzorcza decyduje o zatrudnieniu Dyrektora, czy rzeczywiście jest to osoba, która spełni wymagania; która spełni nasze oczekiwania w stosunku do kierowania Szpitalem Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim. Jeżeli jest to osoba zewnątrz, to jest kolejny problem, który się nasuwa - w jaki sposób będzie ona zaangażowana w życie tego Szpitala Powiatowego? Czy powiat zapewni jej mieszkanie, bo krążyły informacje, że powiat zakupił mieszkanie dla nowej Pani Dyrektora. Te wątpliwości trzeba rozwiązać. Ja się zastanawiam, czy nie należy złożyć wniosku, i tutaj poproszę Pana Mecenasa o odpowiedź, o nadzwyczajną sesję Rady Powiatu. Byłaby informacja Starosty i Zarządu Powiatu na takiej nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu, dlaczego po pierwsze: nie ma uzasadnienia co do cofnięcia wypowiedzenia Pana Dyrektorami i w jaki sposób, na jakich zasadach, pod jakimi warunkami, został wybrany nowy Dyrektor szpitala. I oczywiście, jeżeli Pan Mecenasa mnie poprawi lub nie, taki wniosek o nadzwyczajną sesję Rady Powiatu wymagany jest podpis 1/4 składu Rady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze chciałby się odnieść? Pan Radny Marek Romanowski, a później Pan Wojciech Kozłowski.

Radny Marek Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja myślę, nawiązując do wcześniejszych wypowiedzi, że chyba sedno tej sprawy leży właśnie w tej, jak to Pan Starosta określił, kuchni. Tutaj słyszeliśmy oficjalne stanowisko Dyrektora, że on jest gotowy z otwartą przyłbicą i takie też daje przyzwolenie Panu Staroście, żeby uchylił właśnie te rozmowy, nazwijmy to tak umownie, które były tą kuchnią, która spowodowała, że tak się stało, jak się stało. Ja nie uzyskałem w odpowiedzi na temat tego, dlaczego mimo wszystko Zarząd, Rada Nadzorcza, nie zdecydowała się na ogłoszenie konkursu /wypowiedź niezrozumiała, problemy techniczne/

Dyrektor Kurowski: Panie Marku nie słychać Pana, przepraszam bardzo, ale nie słychać.

Przewodniczący: Panie Marku, nie rozumiemy co Pan nam przedstawia, jakie zadaje pytania, także bardzo proszę na spokojnie jeszcze raz spróbować się połączyć, a ja udzielę głosu Panu Wojciechowi Kozłowskiemu. Bardzo proszę Panie Wojciechu.

Radny Wojciech Kozłowski: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, ja nie chciałbym się wypowiadać o zasadności lub o braku zasadności i braku podstaw co do podjętych decyzji, ponieważ wszyscy chyba sobie zdajemy sprawę jako radni, że za mało wiemy na cały ten temat. Moje wątpliwości budzi jedna sprawa. Panie Starosto, dlaczego kwestie wypowiedzenia i jego przyjęcia oraz wycofania i jego nieprzyjęcia, tak długo trzymano w wielkiej tajemnicy? Dlaczego nie można było wcześniej tego tematu podnieść, o tym porozmawiać. Może, tak jak już wcześniej wspominałem, nie w otwartym gronie. Bo

tutaj dyskutujemy, dużo pytań się wyłania, dużo mamy niejasności i chcielibyśmy wiedzieć. To jest naprawdę ważny punkt naszego budżetu, ważny punkt dla bezpieczeństwa powiatu i mam nadzieję, że Pana nie dziwi, że radni interesują się tym, że chcemy wiedzieć, co się dzieje. Chcielibyśmy wiedzieć, dlaczego zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym 27 stycznia, gdzie mamy kilka dni do 1 lutego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy Pan Marek Romanowski może wrócić? Panie Marku, czy Pan chce skończyć, bo chwilę Pana nie słyszeliśmy.

Radny Marek Romanowski: Czy jestem słyszalny? Tak. Nie wiem, w którym momencie byłem słyszalny, ale w bardzo dużym skrócie - chciałem się zwrócić do Pana Starosty właśnie o tą kuchnię, o przedstawienie tej kuchni, skoro Pan Dyrektor wyraził zgodę, zezwolenie, nie czuje się, że może coś tam wypłynię i tak dalej. To może byśmy wówczas poznali prawdziwe powody, dla których stało się tak, jak się stało, najkrócej mówiąc. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Jeszcze o głos prosił Pan Marek Piątkowski i później Pan Jan Rochewicz. Bardzo proszę, Pan Marek Piątkowski.

Radny Marek Piątkowski: Dziękuję. Proszę państwa, padają takie głosy i z prawa i z lewa, z każdej ze stron o to, że może decyzja zbyt pochopna i ta dalej. Ja mam taki wniosek, żeby Zarząd i Pan Starosta możliwie wstrzymał się ze zmianą na stanowisku Dyrektora. Na wielu rzeczach możemy się nie znać, ale na pieniądzech zna się każdy z nas. Tutaj te wyniki finansowe, i ta różnica, to jest jeden z takich argumentów, dla których uważam taka decyzja mogłaby zostać wstrzymana, czy też cofnięta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Radny Jan Rochewicz.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, ja złożyłem wniosek odnośnie ustanowienia systemu nadzoru na tym szpitalu, właścicielskiego. To jest jedna rzecz. Nie dostałem odpowiedzi. Dwa - o aktualny regulamin, czy jest na stronach Starostwa, bo niektóre zadania się w nim nie zgadzają, to już było raz powiedziane. Kolejny wniosek - uważam, że radny Zdanowski przedstawił sprawę w ten sposób, że należałoby zrobić sesję specjalną, zwołać sesję nadzwyczajną i nad tym należałoby się zastanowić z tego względu, że proszę państwa są niedomówienia. Jak powiedziałem - których założeń obecny Dyrektor nie wykonał, że musiał się w końcu pożegnać ze stanowiskiem, a jakie zadania otrzyma nowa Pani Dyrektor? Proszę państwa, powiem tak, że w sumie mamy jeszcze kadencji niecałe dwa lata. I to jest ostatni dzwonek do pewnych rozwiązań, o czym my nie wiemy. Także ja bym chciał się po prostu dowiedzieć, bo przez społeczeństwo będziemy rozliczeni za to, że o pewne kwestie nie pytaliśmy, nie dociekaliśmy. Ta sprawa jest poważna, bo na koniec Pan Dyrektor, w moim mniemaniu, częściowo odniósł sukces. Nauka nie idzie w las, tylko w nas. Kolejny będzie się uczył. My żeśmy mieli już tylu dyrektorów w tym szpitalu, że naprawdę trudno by ich było zliczyć. Czy kolejna zmiana wniesie coś nowego, czy będzie lepiej? Tak jak mówił Pan Starosta - od kuchni. Widzę po ocenie części radnych, że to jest istotne dla nich, a oficjalnego spotkania na zewnątrz nie chcą. Chcą zamkniętej sesji czy coś w tym stylu. Także należałoby to poddać pod głosowanie, żeby nie było niedomówień, że ja złożyłem wniosek, ktoś go nie poparł, nie głosowaliśmy. Przechodzi, nie przechodzi. Tak mi się wydaje, czy popisy trzeba zabrać tej ¼ radnych, to musimy o tym zdecydować. Tak to się chyba musi odbyć. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję. Pan Radny Mieczysław Łydziański.

Radny Mieczysław Łydziański: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałbym jeszcze podać taką informację, bo tutaj sobie szukam różnych jeszcze informacji dodatkowych. I warto chyba też zauważyć, że ta osoba, która miałaby do nas przyjść, była dyrektorem zarządzającym Spółki Szpital Giżycki. Ona była tym Dyrektorem od września 2018 roku do września 2021 roku, a więc równe trzy lata. No i warto też podkreślić, jak z artykułu w Gazecie Olsztyńskiej wyczytałem, że zrezygnowała na własne życzenie, motywując to sytuacją rodziną. Poza tym, jeśli chodzi o wykształcenie, bo również tutaj znalazłem taką informację, to Pani ma wykształcenie z zakresu bankowości. Wcześniej pracowała jako specjalista ds. rozliczeń, ekspert finansowe ds. kredytów inwestycyjnych, doradca klienta małych i średnich przedsiębiorstw. Trochę, nie wiem, rok czy dwa lata, jako menadżer placówki NZOZ w Olsztynie. No i wreszcie jako ten Dyrektor zarządzający w szpitalu. No i jak słyszę, że za 2020 rok taki dług został zostawiony, więc nie wiadomo jakie tam były dokładnie powody, że zrezygnowała. Jeszcze ta informacja mnie zaniepokoiła, co prawda nie pamiętam który z Państwa radnych podniósł, że już został dokonany zakup mieszkania pod tę osobę. Ja też pytałem o to, czy będzie codziennie dojeżdżać, trochę wyraziłem wątpliwość. Te fakty dlatego przedstawiam, bo myślę, że dostaniemy też wyjaśnienia w tej sprawie. Te fakty, które wyżej przedstawiłem, to właśnie pod tym kątem, że chyba wszystkim nam zależy, że jeżeli już miałby być nowy Dyrektor, to oczekujemy tutaj profesjonalisty, bo po prostu tego wymaga sytuacja w tej chwili. Dlatego wszystkie te nasze pytania i obawy. Im więcej informacji, tym lepiej. Jeżeli padł wniosek o sesję nadzwyczajną, to ja osobiście taki wniosek bym poparł, dlatego że nigdy za wiele informacji i wyjaśnień. A widzę, że z tego co Państwo radni mówią, to tych pytań i wątpliwości jest cała masa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze?

Radca Prawny Maciej Sikorski: Panie Przewodniczący, może ja odpowiem krótko na te dwie rzeczy, które są do mnie. Do Pana Marka Romanowskiego - Komisja Rewizyjna ma wprost z ustawy kompetencje do prowadzenia kontroli, natomiast takich kompetencji Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie ma. To jest ta rzecz. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię sesji nadzwyczajnej, to wnioskuje do Przewodniczącego o nią Zarząd lub 1/4 Radnych. I to tyle w tej kwestii.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie, czy usłyszeć odpowiedź, to bardzo proszę. Panie Janku, czy to ciągłość, czy Starosta będzie chciał odpowiedzieć? Bo Pan zadał następne pytania, a nie było odpowiedzi na poprzednie.

Starosta: Pan radny Rochewicz się zgłasza.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, ja akurat wtedy miałem problem z głosem. Odnośnie tej skargi na Wydział Środowiska i Rolnictwa, to ja mam pytanie – czy ta skarga została skierowana do Biura Kontroli i Audytu, bo nie zawsze musi radny z Komisji Rewizyjnej znać się na problemach ochrony środowiska i tak dalej. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję. Bardzo proszę. Ja tylko mogę powiedzieć, że ta skarga została skierowana do Komisji Rewizyjnej i do Komisji Skarg i Wniosków. Tak jak wpłynęło to do

Biura Rady, tak jest pokierowane. Komisja Rewizyjna ma w kompetencjach i ona to zbada. Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś chciałby zadać pytanie?

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, ja zadałem proste pytanie - ta skarga powinna być równie dobrze skierowana do Biura Kontroli i Audytu. Czy była, czy nie? Dziękuję.

Przewodniczący: Nie. Panie Mecenasie, może Pan to uściślić?

Radca Prawny Maciej Sikorski: Może ja powiem panie Przewodniczący. Panie radny, ten dokument, który do nas wpłynął, zawierał jakby dwa żądania. Jedno żądanie dotyczyło kontroli. W drugiej części była to skarga. Gdyby to była skarga na pracownika, to rozpatrywałby ją Pan Starosta zapewne przez swoje służby, poprzez swoje komórki organizacyjne w Starostwie. Ale ponieważ to była skarga na Wydział czyli czytaj - na Starostwo, dlatego ona została przekierowana do Przewodniczącego, do Rady. W związku z tym, w części jakiej dotyczy kontroli została skierowana do Komisji Rewizyjnej i tutaj był przygotowany projekt uchwały, który państwo procedowali i uchwała została przyjęta. A w części w jakiej dotyczyło to skargi, zostało to skierowane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Jeszcze jedna rzecz - był to dokument zaadresowany do Rady Powiatu. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Jeszcze Pan radny Jacek Rydel.

Radny Jacek Rydel: Ja mam takie pytanie, czy na tej sesji, bo to tak trwa i trwa, czy moglibyśmy już podjąć w tej chwili decyzję o tej nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu lub byśmy się po prostu przynajmniej spotkali na zebraniu komisji jakiejś, komisją lub komisjami wspólnymi. Taka moja propozycja, bo będziemy tutaj dyskutować, a ja uważam, że powinniśmy to wyjaśnić szerzej. Im więcej wyjaśnień usłyszymy, tym chyba lepiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję. Ja myślę, że jeżeli będzie taki wniosek, tak jak zgodnie ze Statutem, który zakłada, że Zarząd lub 1/4 składu Rady postawi taki wniosek, ja automatycznie zwołuję taką sesję. Oczywiście musimy wskazać temat czy punkt, jakim należałoby się zająć. Jeżeli będzie taka konieczność. Ja sam osobiście nie mam takich kompetencji, żeby nadzwyczajnie sesję zwoływać. Chyba, że są jakieś konkretne zadaniowe, czy z konkretnym wnioskiem, to wtedy tak. Także, jeżeli będzie taki wniosek, to w każdej chwili. I tu już termin siedmiodniowy nie obowiązuje, może być to z dnia na dzień. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę, Pan radny Marek Romanowski.

Radny Marek Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja tak sobie myślałem, czy ten wniosek radnego Jacka Rydla o sesję nadzwyczajną w ogóle jest zasadny, czy to już nie jest „musztarda po obiedzie”. Bo być może zaraz się dowiemy, że Pan Starosta już podpisał umowę o pracę czy jakiś kontrakt z tą Panią. Nawet gdybyśmy się zebrali i ustalili, tak gdybam, że jednak przedłużamy, to czy to będzie miało jakąś moc prawną, skoro kwity zostały już podpisane. Dziękuję.

Radny Daniel Zdanowski: Przepraszam, że się wtrączę Panie Marku. To nic. Nawet jeżeli, jak Pan to ujął - kwity zostały już podpisane, my mamy prawo wiedzieć na jakich zasadach i dlaczego ta osoba została wybrana, dlaczego tak się zadziało, a nie inaczej. Jako Rada

Powiatu mamy takie prawo. My musimy też sami uzyskać odpowiedzi na wszystkie pytania, które padły, na wszystkie wątpliwości. Myślę, że taka nadzwyczajna sesja to jest miejsce, gdzie możemy na ten temat dyskutować. Nie będzie to żadne nieformalne spotkanie, bo oprócz nas słuchają nas przecież mieszkańcy powiatu. Słuchają nas także nasi wyborcy, którzy także żywo interesują się tą sprawą. To nie jest sprawa, o której można dyskutować na nieformalnym spotkaniu, czy na innych spotkaniach. To musi być jasno i precyzyjnie wyjaśnione.

Radny Marek Romanowski: Panie Danielu pełna zgoda. Tak. Tylko, że ja tu wyczułem intencje, żeby ewentualnie przedłużyć Panu Dyrektorowi Kurowskiemu dalsze zarządzanie jednostką. Wyjaśnienia jak najbardziej tak. Dogłębne. Ale czy my jesteśmy w stanie jakby cofnąć bieg wydarzeń, że Pani z Giżycka od 1 nie będzie Dyrektorem czy nie. O to mi głównie chodziło.

Radny Daniel Zdanowski: Tutaj raczej pan Starosta by musiał odpowiedzieć na to pytanie czy umowa została podpisana, bo z informacji, które są i które tutaj docierają, to ta umowa ma zostać podpisana 1 lutego.

Radny Mieczysław Łydziański: To nie ma co czekać, tylko jutro sesja nadzwyczajna i już. Przewodniczący: Pytanie do Pana Starosty. Czy chciałby się Pan odnieść? Czy taka sesja byłaby wskazana, gdyż na wniosek Zarządu ja w każdej chwili zwołam taką sesję, a jeżeli będzie inaczej, to wtedy grupa radnych może złożyć też taki wniosek. Ja mogę zwołać, to jest w mojej kompetencji. Bardzo proszę, czy Pan Starosta chciałby się do czegoś odnieść, bo było dodatkowych sporo pytań.

Starosta: Tak. Nie wiem skąd mieszkanie, bo mieszkania powiat nie kupił. Na dzień dzisiejszy umowa z kandydatką nie jest podpisana. I teraz tak proszę Państwa - Starosta nie jest żadnym guru, wszechwiedzącym o wszystkim, ale określone kompetencje posiada Starosta, Zarząd, w konsekwencji - Zgromadzenie Wspólników jako właściciel szpitala. Jeżeli Pan Dyrektor mnie zwolnił z tego, że mogę pewne rzeczy dodać jeszcze. Czy Pan Dyrektor to podtrzymuje?

Dyrektor Kurowski: Tak, podtrzymuję.

Starosta: Proszę Państwa, od dłuższego czasu Pan Dyrektor poruszał tematy: szukajcie następcy, ja i tak złożę papiery. To się powtarzało kilka razy. I kwestia złożenia wypowiedzenia przez Pana Dyrektora taka była, jaka była. Po złożeniu udało nam się zamienić kilka zdań dopiero po tygodniu, w piątek, mimo moich usilnych starań. I tak w najogólniejszym skrócie było. To teraz postawcie się Państwo w sytuacji Zgromadzenia Wspólników, Zarządu, kiedy macie na biurko wypowiedzenie i nie macie w ręku nic, co się będzie działo, kiedy wypowiedzenie stanie się faktem. Kiedy Pan Dyrektor, być może po refleksji, no na pewno, wycofał je, były już dość daleko zaawansowane rozmowy właśnie z tą kandydatką. Nie z Giżycka, z Olsztyna dla ścisłości. Tylko tak w telegraficznym skrócie, resztę możecie sobie Państwo dopowiedzieć. Tak to było. No Boguś, nie raz i nie dwa i to nie było w ostatnim czasie pół roku czy roku, że takie słowa były do nas skierowane na zgromadzeniach nadzwyczajnych Zgromadzenia Wspólników. Proszę państwa, widzę że sytuacja robi się patowa. Moim zdaniem nadzwyczajna sesja nic tutaj nie wniesie. Zanim powiem ostatnie

słowo, to Zarząd Powiatu jest również częścią Rady Powiatu, my jesteśmy też radnymi. Zanim dokończę swoją wypowiedź, to mam pytanie do Członków Zarządu czy chcą jeszcze coś dopowiedzieć, czy mam dalej kontynuować swoją wypowiedź? Widzę, że nikt się nie zgłasza z Członków. Acha, Wicestarosta Czaplński, bardzo proszę.

Wicestarosta Jerzy Czaplński: Chciałbym dodać, że to nie była absolutnie jakaś tam jednoosobowa decyzja Starosty, tylko Zarządu. Spotykaliśmy się tej sprawie wielokrotnie i naprawdę nie były to łatwe rozmowy ani łatwe decyzje. Tylko dziwię się dzisiaj pewnej grupie radnych, która na Dyrektorze przez trzy lata „wieszała psy”, a dzisiaj nagle staje w jego obronie. Dziwię się, że się chlubią tym, że dofinansowany był wielokrotnie szpital, a sami byli przeciwni za każdym razem temu dofinansowaniu. I trochę są dzisiaj niezrozumiałe te wypowiedzi Państwa radnych. Niektórych Państwa radnych. Dziękuję.

Dyrektor Kurowski: Panie Przewodniczący, czy mógłbym ad vocem?

Przewodniczący: Proszę bardzo.

Dyrektor Kurowski: Panie Starosto, ja potwierdzam, że niejednokrotnie byłem, że tak powiem w depresji i jakieś takie słowa padały, ale to wynikało też z tego, że Pan szczególnie nie był dla mnie wsparciem, jeżeli chodzi o działalność szpitala. Owszem, dokapitalizowania odbywały się jak zwykle formalnie, nie mogę tutaj nic tej procedurze zarzucić. Ale jednakowoż, w trakcie Rad Nadzorczych wielokrotnie zwracałem się do Państwa z prośbą o zweryfikowanie umowy na zarządzanie szpitalem. Ja powtórzę jeszcze raz - przez 5 lat bez urlopu, bez zastępcy. I to nie wynika z tego powodu, że ja tego zastępcy nie chciałem mieć. Po prostu nie ma chętnych w gronie lekarzy tutaj pracujących. Każdy woli położyć rachunek i skończyć swoją myśl o szpitalu. Sytuacja, w której złożyłem, to też powiedziałem, że byłem pod dużą presją i też mi nikt nie pomagał w tym wszystkim. Trzeba było zorganizować oddział covidowy. Pan Starosta mówił o tym, że przez tydzień nie mógł się ze mną skontaktować. No, Panie Starosto, jak trzeba, to Pan Starosta przyjdzie nawet do szpitala i porozmawialiśmy. Nie będę mówił na jakie tematy, bo akurat może nie będę tego przytaczał. Ja walczyłem o to, żeby 8 listopada covid zorganizować, a to nie jest rzecz, którą w gronie zmęczonego już personelu, można tak łatwo zrobić. Akurat wiele tematów się wtedy skumulowało, a ja jakoś pomocy nie dostałem. Przepraszam, że tak się stało, że nie mogłem się z Panem spotkać wcześniej niż poszedłem 18 listopada. Był Pan Jurek, zawsze w towarzystwie zastępcy. Mam swoje przemyślenia i ból, że to tak długo trwało, bo jeżeli dostałbym od razu odpowiedź, to też byłaby inna sytuacja. Tyle mam do powiedzenia. Ja wiem, że są pewne procedury. To niech się stanie, jak się stanie, ale w związku z tym, że przepracowałem tu 20 lat, czuję dyskomfort w tej sprawie, że tak mnie potraktowano.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Dyrektorowi. Jeszcze chciał powiedzieć końcówkę Pan Starosta? Pan wywołał do głosu Członków Zarządu i mówił, że sam na końcu chce powiedzieć zdanie. Bardzo proszę.

Starosta: Ale wcześniej zgłaszał się Pan Jan Rochewicz.

Przewodniczący: Proszę bardzo.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, Panie Starosto ja już kiedyś wnioskowałem szanowni Państwo o jedną rzecz. Ja chciałbym raz zobaczyć Radę Nadzorczą, co jest moim

niedoczekaniem na dzień dzisiejszy. I to mnie interesuje, chciałbym te osoby zobaczyć, podjąć dyskusję, żebyśmy mogli zobaczyć, co fajnego mają nam do powiedzenia. Bo jak na razie to dużo rzeczy nie wiem na pewne kwestie. Ja chciałbym wizualnie zobaczyć te osoby. Zobaczyć co mają nam dobrego do powiedzenia, bo to takie ciało, którego żeśmy nie widzieli, a rzekomo jesteśmy współnikami w szpitalu i mamy decydować o pewnych kwestiach.

Dziękuję, jeżeli moja prośba zostanie przyjęta, to dziękuję bardzo, ale jeśli nie, to nie.

Starosta: Panie radny, nigdy Pan nie wysuwał próśb o spotkanie. Jeżeli chcą się Państwo spotkać z Radą, nic nie stoi na przeszkodzie. I pozostałych państwa, tylko trzeba chcieć. Nie teraz wypominać, że się nigdy nie spotkało. Nigdy nie chciał się Pan spotkać. Jeżeli zechce Pan...

Radny Jan Rochewicz: Panie Starosto, ja nie będę się z Panem spierał w tej kwestii. Ja już kiedyś mówiłem, że chciałbym poznać tych ludzi, te osoby, które zasiadają w Radzie. To dawno już było, ile razy można powtarzać pewne kwestie.

Starosta: Nie będę nad tym polemizował, bo to nie są ufoludki i chętnie się z Państwem spotkają.

Radny Jan Rochewicz: Ja myślę, że z całą Radą, nie tylko ze mną.

Starosta: Dlatego mówiłem - z Państwem. Jeżeli taka będzie Państwa wola. Chcecie, to nie ma żadnych przeszkód, żeby się spotkać.

Przewodniczący: Panie Andrzeju, jeszcze przed końcem o głos prosi pan Wojciech Kozłowski, proszę bardzo.

Radny Wojciech Kozłowski: Szanowni Państwo, ja chciałbym tylko powiedzieć, że mam trochę żal do Pana Starosty i do Zarządu, jako że nie byliśmy informowani o sytuacji, która się dzieje. Fakt faktem wypowiedzenie w październiku, rozumiem, że to wycofanie było złożone w listopadzie, ale jeśli po sześciu tygodniach, to mamy jeszcze grudzień i cały styczeń. Dwa miesiące, gdzie sprawa się toczyła, my dopytywaliśmy się i tej informacji nie było. Informacje wypłynęły w ostatnich dniach. Jest teraz późno. I trochę żal. Państwo mówicie, że Zarząd wielokrotnie spotykał się, dyskutował. No nie wiem, ja nie zauważyłem ani z protokołów ani z porządków posiedzeń Zarządu, żeby takie sytuacje były omawiane. Żal tylko tego, że dowiadujemy się w tak późnym czasie. I mamy bardzo mało informacji, żeby tu jakieś wnioski wysnuwać. I prośba faktycznie, żebyśmy zostali zapoznani ze wszystkimi aspektami, które służyły do podjęcia tej decyzji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Bardzo proszę jeszcze Pan Koszewski.

Radny Romuald Koszewski: Słuchajcie kochani radni, ja w tym szpitalu od 34 lat przebywam i naprawdę zależy mi jak każdemu z Państwa na pewno, na dobru naszego szpitala. Tutaj była propozycja sesji nadzwyczajnej, ale tam nie będą żadne uchwały podejmowane. Czy nie wystarczy jak któryś z kolegów mówił, poszerzone posiedzenie Komisji Oświaty i Zdrowia. I dokładne omówienie spraw szpitala. Ja widzę, że radni są skołowani, wiele rzeczy nie wiedzą, a to są najgorsze rzeczy, bo wtedy dochodzi do niedomówień. Tu nie chodzi, żeby kogokolwiek obrażać, czy Dyrektora, czy Pana Starostę, ale w takich sprawach należy się dogadywać. Ja myślę, że, gdyby już, to może posiedzenie komisji poszerzone o wszystkich radnych. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panie Romanie. Czy jeszcze ktoś chciałby coś powiedzieć, bo Pan Starosta będzie jednak kontynuował. Jeszcze Pan Mieczysław Łydziański, bardzo proszę.

Radny Mieczysław Łydziański: Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że już ostatnie słowa. Nawiązując do tego, co mówił kolega radny Roman Koszewski, to jeśli chodzi o mnie, to ja bym optował jednak za sesją nadzwyczajną, z tego względu, że jeśli to będzie na komisji, to powiedzmy jakaś tam komisja to zorganizuje, a pozostali radni będą mogli wziąć w tym udział. Ale to się skończy na tym, że pogadamy jak to się mówi i się rozejdziemy. Natomiast jeżeli byłaby to sesja nadzwyczajna, to tutaj moglibyśmy sformułować jakąś opinię Rady w tej sprawie. I po prostu to już by miało jakąś wagę i znaczenie. Natomiast na komisjach to się wszystko rozmyje. I nic to nie da za dużo. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że jeżeli wysłuchamy jeszcze Pana Starosty, będziecie Państwo też mogli coś więcej powiedzieć. Bardzo proszę, Panie Andrzeju.

Starosta: Nic więcej nie, natomiast nasuwa mi się taka refleksja. Wydawało się, że nie można siedzieć z tyłkiem i nie robić nic, kiedy trzeba szukać następcy, nowego Dyrektora szpitala. To jest po pierwsze. Po drugie, jeżeli w tej chwili sytuacja z wypowiedzi państwa jest następująca: nas radnych jest 17. A Zarząd to jest tylko piątka, 1/3. Z Państwa wypowiedzi wynika, że powinniśmy stanąć na stanowisku - nie wymieniamy, nie rozwiązujemy umowy z Dyrektorem Kurowskim, kontynuuje pracę naszym szpitalu. Jak tak patrzę po twarzach, to nikt nie mówi, że nie. To w takim razie, czy to będzie miało miejsce na nadzwyczajnej sesji, to może być też na wspólnych komisjach, ale powiedziec: nie zwalniamy, nie zwalniamy, nie zwalniamy. Ma pracować, ma pracować, ma pracować. Tu Pan Rochewicz mówi, że uczył się i już się nauczył, a zapominamy, że kiedyś trzeba było cięciem chirurgicznym zwolnić i tak dalej. Moglibyśmy pewne rzeczy wymieniać. Bo proszę Państwa, przecież ta piątka ze mną nie będzie czegoś robiła pod wiatr i naprzeciw Państwu. Bo na razie ten Zarząd nic z tymi, którzy z nami szli do wyborów, stawali w obronie szpitala, dokapitalizowania, dbania o ten szpital, a teraz, no fajnie, nagle wszyscy jakby gdyby zmienili front i zaczynają mówić, że powinno zostać zachowane status quo. My nie będziemy robić pod wiatr, ale to już nie będzie wtedy współpracy. Jeżeli Państwa dwunastka powie, że nie zmieniamy Dyrektora szpitala, mówię to w swoim imieniu własnym, myślę, że Zarządu też. Może ja wyjdę na człowieka, który jakieś słowo może nie dał, ale kiedy Dyrektor złożył wypowiedzenie, ja się w to zaangażowałem, szukam następcy. Bo to nie jest tak. Nie ma na rynku specjalistów, ludzi, którzy pracowali w szpitalu, znają się chociaż trochę na tym. Jeżeli Państwo w tej chwili uważacie, że stać Państwa na to, że z podniesioną przyłbicą powiecie: ma zostać, ma zostać, nie ma tematu. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, względem jakiś dopytań, bardzo proszę. Pan Marek Romanowski.

Radny Marek Romanowski: Dziękuję. Ja bym miał prośbę do Pana Starosty, żeby tak wszystkich radnych do jednego worka nie wkładał, bo ja na przykład osobiście nie chcę na siłę przywrócenia Pana Dyrektora do pracy. Mi chodzi o coś innego. Ja mam głównie

pretensje o to, skoro ta decyzja, jak można było z całej tej dyskusji wywnioskować, dojrzała już dużo wcześniej, że były ze strony Pana Dyrektora jakby sygnały /wypowiedź nieczytelna, problemy techniczne/

Wicestarosta Jerzy Czapliński: Nic nie słyszymy.

Przewodniczący: Panie Marku znowu ma Pan czas ograniczony i końcówki znów żeśmy nie słyszeli. Niech Pan spróbuje jeszcze mieć lepszy zasięg. Jeżeli może Pan kontynuować. Widzę, że z panem Markiem połączenie znikło. Bardzo proszę, Pan radny Daniel Zdanowski.

Radny Daniel Zdanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja myślę, że Pan Starosta nie do końca rozumiał wszystkich radnych, bo mamy pretensje o to, że nie było żadnej, jakiegokolwiek informacji od tych dwóch przynajmniej miesięcy. Kiedy najpierw Pan Dyrektor złożył wypowiedzenie w październiku, po sześciu tygodniach złożył wycofanie. I w ciągu dwóch miesięcy nie było żadnych informacji. Niebawem jest to, że od 18 listopada jak Pan Dyrektor powiedział o tym, że złożył wycofanie, dopiero 17 stycznia Panowie znaleźli czas, żeby z sobą porozmawiać. Nie były to żadne wyjaśnienia złożone na piśmie, tylko to była rozmowa. Tak wynika z wypowiedzi Pana Dyrektora na początku, że to było przekazane ustnie. My tutaj, myślę, że wyrażam wolę części radnych, wnioskujemy, żeby wstrzymać się z decyzją o zatrudnieniu nowego Dyrektora. Bo jak Pan powiedział, jeszcze nie została umowa podpisana, więc ja jako radny, nie wiem jak to formalnie będzie, ale jako radny składam wniosek o wstrzymanie się z decyzją co do zatrudnienia nowego Dyrektora Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy Pan Marek Romanowski może skończyć swoją wypowiedź? Pan ma na pewno czas ograniczony, bo za chwilę znowu coś przerwie.

Radny Marek Romanowski: Czy mnie słychać? Chciałbym tylko do Pana Starosty, że ja mam osobiście pretensję o to, bo w końcu Zarząd bierze odpowiedzialność za funkcjonowanie szpitala i to wy będziecie się kiedyś tłumaczyć jak ten szpital funkcjonował. Rozumiem, że to jest wasza suwerenna decyzja. Skoro ona już zapadła wcześniej, to dlaczego równolegle z działaniami szukania nowego Dyrektora, nie ogłoszono konkursu. Czy naprawdę nie ma szans, możliwości, że jest wśród społeczeństwa powiatu nowomiejskiego i ościennych, znajdzie się osoba, która by mogła poprowadzić ten szpital, tylko szukamy gdzieś z daleka? Jest osoba z daleka, z Olsztyna, z Giżycka. O to mam głównie pretensje. Bo o to, że Pan Dyrektor złożył wypowiedzenie, bo ten fakt miał miejsce, a później je wycofał, to też chciałbym usprawiedliwić Pana Starostę. Skoro było to wypowiedzenie na tacy i zaczął rozmowy konkretne z jakimiś osobami, to też byłoby niepoważnie wycofywać się z kolei, a może za chwilę znowu coś nastąpi. To tyle, żeby za długo nie przedłużać.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pani Teresa Łątkowska.

Radna Teresa Łątkowska: Szanowni radni, muszę powiedzieć, że rzeczywiście długo to trwało, żeby podjąć decyzję odnośnie zmiany dyrektora. Ja w ostatnim czasie nie mogłam brać udziału ze względu na stan zdrowia, ale wcześniej brałam udział w rozmowach z tą Panią. Jak tutaj było powiedziane, jak Pan Starosta powiedział, Pan Dyrektor złożył wypowiedzenie i zaczęliśmy się zastanawiać, zaczęliśmy szukać. Po prostu orientowaliśmy się czy można znaleźć odpowiednią osobę. Z doświadczenia, z rozmowy z tą Panią, tyle co

zdążyliśmy się zorientować, jest to Pani naprawdę znająca się na służbie zdrowia. Ma radców prawnych, którzy zajmują się szpitalami, wiedzą jak pozyskać środki, jak można walczyć o odszkodowania, jest bardzo zorientowana. Pracowała w Giżycku, tak jak było powiedziane, trzy lata, ale ze względów rodzinnych musiała zrezygnować z tej pracy. Nam wytłumaczyła, nie będziemy tłumaczyć o co chodzi, musiała zrezygnować z tej pracy. Widziałam, że się sprawdziła. Jest naprawdę bardzo inteligentna, bystra w zakresie służby zdrowia, wie jak można pozyskać lekarzy. Dlatego taką podjęliśmy decyzję. Wcześniej Pan Dyrektor rzeczywiście mówił kilka razy, że się wypalił, że się zmęczył. Zaczęliśmy się zastanawiać jaką decyzję podjąć. Może rzeczywiście nie rozmawialiśmy z Państwem, bo trwały rozmowy. Pani dała nam kontrakt, jaki by chciała zawierać. Zanim wszystko to dograliśmy, to trwało. I musieliśmy podjąć decyzję: czy zatrudnimy tą Panią czy nie. Jeśli w tej chwili zrezygnujemy, tak jak Państwo w tej chwili mówicie, to jak rozumiem, zostaje Pan Dyrektor, kończy się okres wypowiedzenia trzymiesięcznego. Jeżeli wycofamy, to nie mamy co dalej rozmawiać o następnej osobie. Ta osoba, jak w tej chwili Państwo mówicie, że na minusie 4 miliony. Ale ten szpital był na 12 milionów zadłużony. Ona go wyprowadziła do takiego poziomu. Także uważam, że z tych rozmów, które ja z nią prowadziłam, jest to godna polecenia osoba i myślę, że się sprawdzi. Nie jest to łatwe zadanie do Zarządu, które podejmowaliśmy. Mamy to obciążenie na głowie, że jeżeli coś będzie nie tak, to my będziemy za to odpowiadać. Mam nadzieję, że uda się, a decyzja należy do Państwa. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pan radny Wojciech Kozłowski.

Radny Wojciech Kozłowski: Ja chciałbym jeszcze raz powtórzyć – ja popieram stanowisko Daniela Zdanowskiego, bo myślę, że Pan Starosta nie do końca nas wszystkich zrozumiał albo nasze zamiary. Nam zabrakło informacji. Skoro było wypowiedzenie, trzeba było wszystkich radnych poinformować, że jest złożone wypowiedzenie. Skoro wpłynęła prośba o wycofanie, trzeba było powiedzieć, poinformować. Skoro szukamy nowego Dyrektora, fajnie, szukajcie, ale dajcie informację, że coś takiego jest. Teraz dostajemy informację, Pani Teresa, fajnie. O takie informacje nam chodzi. Bo my nie mamy pełnego obrazu sytuacji, trudno jest się przynajmniej po części wypowiadać czy decyzje są prawidłowe czy nieprawidłowe. Trudno nam sobie wypracować własne zdanie. I tutaj brakuje nam informacji. I prośba o to, żebyśmy otrzymali pełną informację na jakiej podstawie zostały podjęte te decyzje. I tego nam brakuje. Myślę, że zostało to zaniedbane. I szkoda, że dyskutujemy o tym w takim terminie, a nie wcześniejszym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciał coś dodać w tym punkcie? Jeszcze w tym temacie Panie Janku?

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, jedną rzecz w tej chwili próbuje się zrobić, jakby głosowanie, żebyśmy mieli w tej chwili rozstrzygnąć. Myślę, że troszeczkę, tak jak zwykle, jakby się już paliło wszystko. W zasadzie się już pali. Rzucić głosowanie osobowe, kto jest za, kto jest przeciw. Ja myślę, że w tej chwili, to co zostało tu przedstawione, to my niewiele wiemy. Bo byśmy chcieli usłyszeć naprawdę tą kuchenną rozmowę, bo do końca my wszystkiego nie wiemy. I żeby nie mówić, że myśmy się upierali, żeby Pana Dyrektora zostawić i tak dalej. Nie w tym jest rzecz. Ja wiem, dlaczego na przykład nie został ogłoszony

konkurs otwarty. Czy wy Państwo wszyscy żyjecie na innej galaktyce, tylko ja żyję w rzeczywistości? To jest sprawa polityczna. Tu nie może ktoś z zewnątrz trafić, kto nie będzie zgodny. Bo może się trafić osoba, która będzie miała inne zapatrywania na pewne kwestie. Jeżeli się ktoś trafi, z boku wejdzie, a to nie zawsze się uda ułożyć wszystkie sprawy, żeby to miało funkcjonować w jakiś sposób. I może być zagrożenie, że trafi ktoś z zewnątrz, który nie będzie akceptowalny. A w konkursie to wszystko wychodzi. Takie rzeczy, to ja już przerabiałem w samorządzie, wiem z czym to się wiąże. Także to nie jest tak do końca, że wszyscy nic nie widzą, toczą dyskusję nie wiadomo o czym. To musi być osoba, która będzie zgodna z pewnymi kryteriami. I nie ma opcji. Mogli, nie musieli ogłaszać, ale informacje nam się należały, żeby nie było, że wszyscy są karmieni jakimś tam informacjami i nie potrafią wniosków wyciągnąć. Życie nie znosi próżni. I zawsze się ktoś zjawi. Ja tylko chciałbym w kwestii wyjaśnienia - Pan radny Piątkowski powiedział, że 4,5 miliona złotych straty. Pani radna Łątkowska mówi, że 12 milionów. To teraz ja nie wiem komu wierzyć, bo w te kwestie nie zagłębiałem. Były straty, jak rozumiem za rok. Pan Piątkowski mówił, że strata za rok 2020 - 4,5 miliona. To nie wiem, z działalności bieżącego roku? Wydaje mi się, że to z bieżącego roku jest w KRS-ie. Dokładnie tego nie wiem, także nie będę dyskutował na ten temat. A to już są sprzeczne informacje. Także każdy broni swojego.

Radny Marek Piątkowski: Tak, to jest za rok 2020.

Radny Jan Rochewicz: Czyli sprawa jest ewidentna i nie ma żadnych cudów i sukcesów, jeśli Pan radny mówi, że za 2020 rok. Spróbujmy się poruszać we wiarygodnych danych, bo jak jeden będzie mówił jedno, a drugi drugie, to do niczego nie dojdziemy. W tej chwili i tak nie wiemy zakulisowych spraw, ja bym nie chciał na ten temat dyskutować. Żeby dzisiaj dyskutować, głosować, czy ma zostać Pan Dyrektor, to jestem przeciwny. To jest stawianie nas pod ścianą, bo możemy być źle zrozumiani. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pan Starosta prosi o głos.

Starosta: Oczywiście Panie radny Rochewicz, to co mówiłem o podniesieniu ręki, to nie było powiedziane na poważnie, tylko w pewnym kontekście zdania. W dyskusji, która się toczy. I druga sprawa - proszę mi tu nie mieszać żadnej polityki. Żadnej. Tu nie ma polityki. Nie ma w przypadku tej kandydatki, proszę o tym zapomnieć.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. I jeszcze o głos prosi Pani Basia Grzywacz. Bardzo proszę, Pani Basiu.

Radna Barbara Grzywacz: Dziękuję bardzo. Dzisiaj sytuacja w jakiej się znaleźliśmy, na pewno nie jest przyjemna i miła, ale my w tym klimacie tkwimy od momentu, kiedy otrzymaliśmy od Pana Dyrektora wypowiedzenie. Faktem jest, że później, to swoje wypowiedzenie chciał, złożył, bo nie chciał, tylko złożył. Tak jak już było powiedziane przez Pana Starostę, próba nawiązania kontaktu od momentu pierwszego wypowiedzenia do odmowy, trwała trzy tygodnie i próba nawiązania jakiejś ustnej wypowiedzi, rozmowy, też trwała dość długo. To prawda, macie Państwo każdy jakieś doświadczenie w pracy samorządowej. I zawsze uważa się, że najbezpieczniejszym rozwiązaniem obsadzenia na stanowisku jest w wyniku przeprowadzonego konkursu. Ale sami dobrze wiecie, że nie zawsze te konkursy zostały rozstrzygnięte. Mam tu na myśli również konkurs, który był ogłoszony na stanowisko

wicedyrektora, też nie doprowadził do żadnego rozwiązania. W dalszym ciągu, a o to Państwo zabiegaliście, żeby konkurs ogłosić. I my również. Pan Dyrektor oczywiście też był za tym, bo było mu ciężko, ale niestety nie udało się takiej osoby wyłonić. A myślę, że poniekąd rozkłada się ciężar odpowiedzialności wtedy, kiedy jest dwoje osób zarządzających aniżeli jedna. Ale jeszcze mam takie przykre doświadczenie z konkursu, jaki był przeprowadzony przed obsadzeniem na stanowisku Dyrektora Zespołu Szkół w Nowym Mieście Pani Barbary Przeradzkiej - Martko. Też zgłosił się jeden kandydat. I całe szczęście, że w porę został wykryty fałsz. A nie zgłosił się nikt inny wtedy i gdybyśmy powołali tego Pana, na co dawało pewne przyzwolenie Kuratorium, to ja nie wiem co by się w tej szkole działo. Także z tymi konkursami to bywa różnie. I akurat w przypadku tej Pani, to, tak jak mówiła Pani Teresa, chyba największy niepokój właśnie mieliśmy my, jako Zarząd. Bo w listopadzie, jak się Państwo o tym dowiedzieliście, że Dyrektor złożył wypowiedzenie, to na sesji żadne pytanie nie padło, jak będziemy Panie Starosto do tego podchodzić, ogłaszamy konkurs, jak chcecie to stanowisko wypełnić osobą. Nie padło również pytanie w grudniu, a sesje były, chyba aż dwie. Wielokrotnie to my zbieraliśmy cięgi, że nie podoba wam się to, czy tamto. Nie zawsze było można, Dyrektor musiał się naprawdę bardzo starać i wywijać, żeby to dofinansowanie, które było udzielane przez powiat, było jak najmniejsze. I przykro jest, że w ostatnim czasie, kiedy zaczynamy praktycznie nowy etap, jest takie rozgoryczenie. Jak sobie przypomięłam poszczególne sesje, to mnie dziwiło wręcz, że nikt nie pyta, w jaki sposób zostanie Dyrektor wyłoniony. Jest patowa sytuacja. I jeszcze raz powtarzam i potwierdzam, to co powiedziała Pani Teresa Łątkowska, że ta osoba, którą proponujemy do zatrudnienia, była naprawdę sprawdzona. Przeprowadzane były z nią rozmowy, niejedna rozmowa. I to, co mówiła również, że w ma zaplecze medyczne, którym będzie się posiłkować, przynajmniej tak zapewniała. A poza tym również i ta obsługa prawna, którą się posiłkowała w szpitalu gifyckim, również jest jak gdyby jej siłą, która pomoże jej ten szpital prowadzić w bardzo dobrym kierunku. My jej daliśmy to zaufanie, jeżeli Państwo jesteście innego zdania, to na pewno nie będziemy przeciwni. Dziękuję bardzo.

Radny Wojciech Kozłowski: Pani Barbaro, ja muszę tutaj stanowczo zaprotestować. Panie Przewodniczący, jeżeli mogę. Bo wielokrotnie była dyskusja, wielokrotnie na posiedzeniu komisji wspólnych 2 grudnia zadawałem pytanie - czy jest decyzja w sprawie Dyrektora. Pan Starosta odpowiedział: decyzja będzie w poniedziałek, czy w późniejszym terminie. My czekaliśmy na tą decyzję, bo nie wiedzieliśmy co będzie, jaka jest decyzja Zarządu. Nie ma informacji. Proszę nie mówić, że nie było zainteresowania ze strony radnych jak ta sytuacja się potoczy, bo ja przynajmniej dwukrotnie zadawałem to pytanie. I o ile teraz nie pamiętam, czy 16 na sesji budżetowej czy też 30 tak samo zadałem pytanie: co ze szpitalem, jak on będzie funkcjonował, jaka jest decyzja w sprawie Dyrektora. Także proszę nie mówić, że nie było zainteresowania.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że wysłuchaliśmy tych racji. Jest jeszcze jakiś czas na zweryfikowanie tego. Myślę, że musimy się tego podjąć i wysłuchać. Myślę, że większości będziemy się mogli jeszcze dowiedzieć trochę więcej. Temat ten jest jeszcze otwarty. Jesteśmy w tym punkcie odpowiedzi na zapytania. Chciałbym wrócić do zapytania Pana

radnego Łydziańskiego. Czy Pan będzie miał to zapytanie czy wniosek na piśmie, gdyż był to taki obszerny wniosek dotyczący prac Rady. Chcielibyśmy się z panem Mecenasem do niego ustosunkować. I chciałbym, żeby on wpłynął do Rady w formie pisemnej.

Radny Mieczysław Łydziański: Panie Przewodniczący, mam go sformułowany na piśmie, jutro dostarczę do Biura Rady.

Przewodniczący: Dobrze. Dziękuję. Myślę, że to jest dobra forma. Będzie można wszystkie zaszczości, czy jakieś niedomówienia, omówić. Chociaż jak Pan to tłumaczył, że są rozwiązania różne. Ja chciałem tylko powiedzieć, że sam uczestniczyłem, nie wiem, chyba w 2010, za przewodnictwa Pani Zofii Andrzejewskiej, jak żeśmy dyskutowali nad organizacją Rady, pracy Rady. Kwestia pokierowania się do komisji wspólnych, związana była z troską o pracę radnych. Do tej pory ciągle naciskam, że komisje poszczególne powinny pracować. No niestety dochodzi do sytuacji, tak jak dzisiaj czytałem w sprawozdaniu, że są komisje, które miały jedno, dwa posiedzenia, a sesji było 13. Także materiału sesyjnego mamy sporo. I tylko po to jest to zorganizowane, żebyśmy mogli omówić przed sesją tematy sesyjne. Tu nie ma wyszukiwania dodatkowych tematów, tylko żeby sprawnie przeprowadzić sesję. Uważam, że to jest obowiązkiem, żebyśmy byli doinformowani o wszystko, wszystkie zagadnienia jakie są. I to jest zgodne ze Statutem. Tu nie ma takiej możliwości, a wiem, że uchwalając w Statucie możliwość organizowania spotkań, żeby nie było jednego dnia czy trzy dni, przedłożenie dla Pana Skarbnika, tłumaczenie na każdej komisji, robimy wspólnie z tematem sesji. Jak również wygodą dla radnych, którzy w okresie (nie myślę o pandemii) wszystkie sesje, spotkania, były stacjonarne. Wtedy należałoby przyjeżdżać kilka razy w tygodniu. A to było pokierowane tym, że przyjeżdżamy w jeden dzień, pracujemy godzinę, dwie, trzy, żebyśmy mogli to dobrze organizacyjnie spiąć. Pan uważa, że to jest niezgodne z jakimś tam wyrokiem. Dobrze, myślę, że będziemy mogli się odnieść. My teraz żeśmy sprawdzili, w naszym Statucie jest ujęta taka forma pracy. Tylko tyle tytułem wyjaśnienia. Jeżeli ma Pan ten wniosek na piśmie, to bardzo proszę, wtedy odniesiemy się w punktach do niego. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos, to bardzo proszę.

Sekretarz Ewa Kalisz – Górkowska: Przepraszam Panie Przewodniczący, Pan Jan Rochewicz pytał o regulaminy. Chciałabym doprecyzować, że jeżeli chodzi o regulamin, to na stronie Biuletynu Informacji Publicznej jest on dostępny w zakładce, w zakładkach dotyczących uchwał Rady Powiatu, ponieważ regulamin organizacyjny jest przyjmowany uchwałą Rady Powiatu. W związku z czym, tam gdzie są uchwały Rady Powiatu, tam regulamin wraz ze wszystkimi aktualizacjami jest dostępny. Natomiast podejrzewam, że szukał Pan w zakładkach dotyczących Starostwa Powiatowego, to powiem, że już w tej chwili jest to uaktualnione. I też Pan tam znajdzie. Być może tam jest prościej znaleźć.

Radny Jan Rochewicz: Dziękuję bardzo. Jak jest poprawione, to dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo za dodatkowe wyjaśnienia. Możemy przejść do następnego punktu.

Ad. 15

Sprawy różne

Przewodniczący: Czy jeszcze ktoś chciałby coś dopowiedzieć w sprawach różnych? Bardzo proszę, Pan Wojciech Kozłowski.

Radny Wojciech Kozłowski: Ja chciałbym, żebyśmy doszli do jakiegoś konsensusu, bo dyskutujemy dwie godziny i z tej dyskusji niewiele wynika. Chcielibyśmy ustalić czy będzie jakieś posiedzenie, na którym poznamy szczegóły i będziemy mogli sobie wyrobić zdanie, bo to jest chyba sedno tego wszystkiego. Mamy pandemię. Wniosek formalny na piśmie miałby wpłynąć. Być może, można by tutaj już na sesji przegłosować, że taki wniosek wpływa. Chciałbym, żebyśmy po tej sesji wyszli z jakąś wiedzą co będzie dalej, a nie po dwugodzinnej rozmowie pytań jest dużo, a odpowiedzi niewiele. I nie wiadomo, co dalej.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Pan Starosta prosi o głos, bardzo proszę.

Starosta: Chciałem tylko powiedzieć, miałem to powiedzieć na komisjach, że mieliśmy tragiczny wypadek, tragiczne zdarzenie - śmierć pracownika Zarządu Dróg Powiatowych. Ogromna tragedia dla rodziny. Tyle, dziękuję.

Przewodniczący: Bardzo proszę, jeszcze Pan Jan Rochewicz prosi o głos w sprawach różnych.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, ja myślę, że wniosek kolegi radnego Kozłowskiego jest słuszny, bo po co dyskutować, skoro żadnych wniosków z tego nie wyciągnąć, nie podjąć działania. To po prostu bez sensu. Nie ma co marnować czasu. Albo w jedną stronę, albo w drugą. Wniosek formalny i pod głosowanie, czy dodatkowe spotkanie będzie, czy to będzie sesja. Ja bardzo proszę, żeby ten wniosek jednak poddać pod głosowanie. Myślę, że kolega dobrze to ujął i tak należy to przedstawić. Dziękuję.

Przewodniczący: Są dwie możliwości zwołania tej sesji nadzwyczajnej. Jest to wniosek Zarządu lub 1/4 radnych. To musi być wniosek podpisany, z tematem. Sesja może się odbyć jutro, jeżeli będzie taki wniosek, ja zadziałam, żeby organizacyjnie to wszystko sprawnie przebiegło. Także tutaj jest kwestia czy to dzisiaj możemy o tym wnioskować. Musiałbym się spytać Pana Mecenasa: czy takie zgłoszenie można też przyjąć jako wniosek, czy to musi być formalnie, pisemnie? Bardzo proszę, Panie Mecenasie.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Zgodnie ze Statutem tak jak Pan Przewodniczący przywołał, zresztą mówiliśmy o tym wcześniej jak odpowiadałem na zapytanie radnego, który takie pytanie zadał. A więc, tak jak Pan powiedział - Zarząd lub wniosek 1/4 radnych i to formalny. W taki sposób jak radny Kozłowski proponuje, żebyście Państwo tutaj zagłosowali, to jakby będzie wyrażało waszą wolę, ale nie będzie spełniało wymogów formalnych Statutu.

Radny Wojciech Kozłowski: A jeżeli wyrazimy taką wolę z racji pandemii? Teraz głosowania też przeprowadzamy w trybie takim, jaki jest. Później wniosek na piśmie będzie dostarczony to czy to będzie mogło mieć moc prawną, czy nie? Teraz dyskutujemy o sprawach formalnych.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Oczywiście wniosek musi być złożony. Oczywiście Państwo procedują w dobie pandemii zdalnie, natomiast to nie jest uchwała, tylko ma być złożony wniosek 1/4 Rady. Jeżeli przyjmiecie to, to i tak ten termin czy uruchomienie procedury przez

Pana Przewodniczącego, będzie mogło być podjęte w momencie, kiedy otrzyma taki wniosek.

Sekretarz Ewa Kalisz – Górkowska: Jeżeli mogłabym tylko dodać, to zgodnie ze Statutem, jeżeli chodzi o sesję nadzwyczajną, to musicie Państwo dzień przed otrzymać informację o zwołanym posiedzeniu, czyli jeżeli chcielibyście Państwo jutro, to jeszcze dzisiaj musiałaby być taka informacja. Ponieważ trzeba poinformować państwa radnych i mieszkańców o tej sesji dzień przed dniem posiedzenia.

Przewodniczący: Bardzo proszę, radny Koszewski. Bardzo proszę, Panie Romanie.

Radny Romuald Koszewski: Skoro ma być ten wniosek, to czy we wniosku musi być powód zwołania sesji? Czy nie powinno być jakie problemy będą poruszane na nadzwyczajnej sesji?

Radca Prawny Maciej Sikorski: Oczywiście, bo Pan Przewodniczący musi wiedzieć co ma być przedmiotem sesji, bo Pan Przewodniczący przygotowuje porządek.

Przewodniczący: Musi być podany konkretny wniosek z opisem, może bez uzasadnienia, bo trudno żądać uzasadnienia, tylko temat, jakim należałoby się zająć. Bardzo proszę, jeszcze chciałbym się zwrócić do Pana Starosty, jak Pan widzi tą możliwość, bo Zarząd też ma możliwość zwołania? Czy możemy tu jeszcze podjąć rozmowy, które należałoby przedstawić Państwu radnym, czy zwołać nadzwyczajną sesję jeżeli jest dużo tematów, dużo spraw, które należałoby radnym przekazać?

Starosta: Jeżeli zwołamy kolejną sesję, nadzwyczajną, ja Państwu nic więcej poza tym, co dzisiaj na sesji podałem, nie powiem. Z wypowiedzi tych wnioskowałem, wszyscy słyszeliśmy w jakim kierunku to zmierza. Na tej sesji, przecież Państwo też nie podejmiecie żadnej decyzji uchwałą, w stosunku do określonego tematu. To czy nie lepiej, to co zaproponował, chyba ktoś tak zaproponował. Przecież jest 5 do 12. Nie będzie tu nikt stawiał głowy pod wiatr, mówię to o sobie i o Zarządzie. To czy nie lepiej spotkać się tak jak ta pierwsza propozycja była, na posiedzeniu wspólnych komisji, bez zobowiązania głosowania i tak dalej. No zastanówcie się nad tym, bo tak to znowu przegadamy dwie godziny. Natomiast oficjalnie, zgodnie z prawem, my jako Rada Powiatu nie mamy plenipotencji, uprawnień do wykonania określonych czynności prawnych w tej materii. Patrzę tu na Mecenasa, jeżeli coś źle powiedziałem, to od razu proszę mówić, że źle mówię. Raczej dogadać się w konsensusie. A tu tym bardziej nie podejmiemy żadnej uchwały, bo nie mamy mocy sprawczej. Prawnie to jest niemożliwe. Taka jest moja propozycja. Dziękuję.

Radny Daniel Zdanowski: Przepraszam, że się tutaj odzywam, czy Pan Przewodniczący jest w stanie w najszybszym możliwym czasie zwołać posiedzenie komisji stałych, pytanie do Pana Przewodniczącego. W jakim terminie jest Pan w stanie zwołać?

Starosta: To może być jutro, zdecydowanie, w piątek.

Przewodniczący: Komisje nie podlegają rygorowi terminów, informacji, tego wszystkiego. Możemy nawet dzisiaj ustalić, że robimy posiedzenie jutro o godzinie takiej, żeby większości pasowało. Będziemy mogli usłyszeć więcej, tych pytań, co odpowiedzi nie było. Więcej może usłyszymy o kandydatce. A teraz kwestia, ja bym chciał się jeszcze zapytać, czy możemy to zrobić stacjonarnie czy zdalnie. Myślę, że ja byłbym skłonny, żebyśmy jutro mogli się spotkać za zgodą wszystkich, wszyscy radni. Będziemy oczekiwali na

więcej informacji o nowej kandydatce, o tym wszystkim, jak to przebiegało. Teraz jeszcze jest kwestia, czy możemy się spotkać stacjonarnie, bo myślę, że w reżimie sanitarnym i dystansie, jest to możliwe do zrobienia, tylko postaralibyśmy się zrobić to w MCK-u, żebyśmy na dwie godziny mieli salę. Czy nadal dla bezpieczeństwa robimy to w formie zdalnej? Ja musiałbym to wszystko wiedzieć, żeby podejmować jakieś tam działania, żeby to zorganizować, ale z wypowiedzi Pana Starosty i mojej, chcielibyśmy się jutro spotkać. Czy Państwo są za tym? Bardzo proszę o krótkie opinie czy w zdalnym czy stacjonarnym trybie. Myślę, że w stacjonarnym byłoby łatwiej dyskutować, ale zobaczymy. Bardzo proszę, Pan Andrzej prosi o głos.

Starosta: Panie Przewodniczący, niech nam nawet na myśl nie przychodzi. Dzisiaj 58 tysięcy, nie wiemy, co będzie jutro. Ja odwołałem zjazd powiatowy Straży Pożarnej. Ja przechodziłem gehennę moje rodziny, która była zaszczepiona, a mimo wszystko trafiona. To jest nie do przyjęcia.

Przewodniczący: Ja rozumiem, to zostaje nam forma zdalna. Bardzo proszę, kto chciałby jeszcze? Pan Roman. Bardzo proszę.

Radny Romuald Koszewski: Ja popieram Pana Starostę pod tym względem, że w żadnym wypadku stacjonarnie. Ale jeszcze jedno pytanie mam, bo na przykład ja jutro o godzinie 10 mam wizytę u lekarza, na którego czekam pół roku. O której to będzie jutro, bo chciałbym być?

Starosta: Proponowałbym spotkanie w godzinach sesyjnych, nawet może później, o 15, bo to jest tak ad hoc. Być może macie Państwo poukładane też czasy pracy i trudno będzie się zwolnić. To może być nawet godzina 16. To już od Państwa zależy. Przy ad hoc spotkaniach, każdy ma jakieś określone plany.

Przewodniczący: Ja też myślę, że każdy ma pokładany kalendarz i to by kolidowało. Tylko wchodzi w grę od godzin popołudniowych do wieczora. Mam dwa głosy przeciwne stacjonarnym, także możemy nadal zaryzykować zdalnie. I wrócimy do tematu. Bardzo proszę, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Pan Kozłowski?

Radny Wojciech Kozłowski: Mirosław Galiński prosił.

Radny Mirosław Galiński: Jestem też za spotkaniem w godzinach popołudniowych. Wyjaśnilibyśmy sobie te sprawy, które nas nurtują. Bo na sesję to jest za późno. Spotkajmy się po pracy, ustalmy godziny popołudniowe, tak, aby każdy mógł się zalogować.

Przewodniczący: Ja będę optował za godziną 15 jutro. Możemy przyjąć, czy ktoś ma inną propozycję?

Starosta: Pan Radny Kozłowski zgłasza się od dłuższego czasu.

Przewodniczący: Dobrze, ja tylko konkretyzuję na godzinę 15, żebyśmy nie odkładali tego. Bardzo proszę, Pan Wojciech Kozłowski.

Radny Wojciech Kozłowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, myślę, że dobra propozycja, posiedzenie wspólnych komisji, szybko zwołane na jutro, godziny popołudniowe, godzina 15 jak najbardziej może być. Dwa zakresy w moim odczuciu: złożenie wyjaśnień Zarządu i Starosty w sprawie wypowiedzenia Dyrektora, wycofania tego wypowiedzenia oraz zatrudnienia Dyrektora. Tylko te dwie sprawy w moim odczuciu

powinniśmy omówić, bo tego sedno dotyczy. I jeszcze jedna dodatkowa sprawa - myślę, że zasadne byłoby zaprosić Pana Dyrektora, żeby uczestniczył też w tym posiedzeniu tak, żebyśmy mieli tutaj dwie strony. Takie jest moje zdanie. Wyjaśnienia odnośnie złożenia wypowiedzenia, wycofania tego wypowiedzenia i zatrudnienia kandydata na nowe stanowisko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję. Jesteśmy wszyscy obecni, wszyscy znamy temat. Jeżeli Pan Dyrektor słyszy, będzie mógł z nami uczestniczyć, tak Panie Dyrektorze? Jeszcze zgłasza się Pan Starosta.

Starosta: Panie Przewodniczący, rozmawiamy o kwestii być albo nie być, zwolnienia bądź też nie zwolnienia. Akurat w tej komisji jutro, obecność Pana Dyrektora nie do końca moim zdaniem byłaby wskazana. Postaramy się wyjaśnić wszystko, ale jeżeli Państwa taka wola będzie, to ja tu nie mam nic, ale mieliśmy mówić po co, dlaczego i skąd. Dziękuję.

Przewodniczący: My dzisiaj dyskutujemy w obecności Dyrektora i myślę, że to nie będzie jakieś tajne posiedzenie. Co mamy wiedzieć, to się dowiemy. Może tej nowej Pani nie będzie jeszcze, bo ona nie jest zatrudniona. Nie możemy robić jakiegoś tam konkursu, przesłuchać kogoś. My tylko chcemy znać szczegóły, tak jak tu wszyscy koledzy mówią, jak to było, co będzie, co jest planowane, na jakich zasadach. A jeżeli będą znowu pytania do Pana Dyrektora, to ta nasza komisja nie będzie mogła sprawnie obradować, bo będzie jakieś pytanie, a obecności nie będzie. Moje zdanie byłoby takie, że Pan Dyrektor mógłby być. Jeżeli byłby jakiś temat, tak jak Pan Kozłowski powiedział, moglibyśmy powiedzieć, że w tej części będzie Pan uczestniczył, a w pozostałej nie. Takie jest moje zdanie. Bardzo proszę, kto jeszcze? Bardzo proszę, Pan radny Rochewicz.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, brałem kiedyś udział w takim posiedzeniu odnośnie przesłuchania jednego z kandydatów na Dyrektora przez Radę. Trwało 4 godziny. Dziękuję.

Przewodniczący: Panie Janie, Pan mnie nie zrozumiał. To nie jest przesłuchanie. Mówiłem, że drugiej kandydatki nie będzie. My nie mamy takiego prawa, żeby wybierać Zarządowi tych opcji. Proszę nie wprowadzać jakiejś demagogii. Tylko jest kwestia, czy będziemy mieli pytania do Pana Dyrektora względem tej istniejącej sytuacji, niczego więcej.

Radny Jan Rochewicz: Ale takie zdarzenie miało miejsce i nic się nie stało.

Przewodniczący: Proszę nie przytaczać historii, bo to naprawdę nie jest chlubna część historii.

Radny Jan Rochewicz: Akurat ten Dyrektor był najdłużej i nic się nie stało z tego powodu.

Przewodniczący: Bardzo proszę, kto jeszcze by chciał zabrać głos? Pan Łydziański, bardzo proszę.

Radny Mieczysław Łydziański: Tak bym jeszcze poddał pod rozważenie, że jak jutro byśmy się spotkali, to rzeczywiście obecność Pana Dyrektora byłaby wręcz niezbędna. Ale kto wie, może i przedstawiciele Rady Nadzorczej, o co też domagał się kolega Rochewicz. Dziękuję.

Przewodniczący: Trudno powiedzieć, bo sami się pograżymy, nie wyjaśnimy sobie spraw. Chcemy sprawę wyjaśnić tak, jak były te wnioski. Nie chciałbym się teraz spotykać z Radą

Nadzorcą, bo to może znowu będzie kolidowało Radzie Nadzorczej. A my czasu nie mamy dużo. Nie jest to konieczne, takie jest moje zdanie. Chyba Pani Basia prosiła jeszcze o głos? Radna Barbara Grzywacz: Co prawda nie, ale myślę, że z Radą Nadzorcą możemy spotkać zawsze, ale jutro ta sprawa nie wiąże się z działalnością Rady Nadzorczej, tylko kwestia tak jak było podane w tych dwóch punktach: złożenie wypowiedzenia i warunki zatrudnienia nowego kandydata. I to są dwa podstawowe tematy. Tak ja uważam. Rada Nadzorcza może być proszona zgodnie z Państwa wolą, ale chyba jutro ten temat nijak się ma do działalności Rady.

Przewodniczący: Nie powinniśmy rozszerzać, bo to będzie utrudnianie sobie pracy. Musimy zająć się tylko jedną sprawą. Także oświadczam, że jutro zwołujemy wspólne posiedzenie komisji na godzinę 15 w trybie zdalnym. Proszę się do godziny 15 zalogować. I zajmiemy się tymi tematami.

Ad. 16

Zakończenie obrad XL Sesji Rady Powiatu

W związku z wyczerpaniem obrad XL sesji Rady Powiatu, Przewodniczący zamknął obrady.

- Nagranie z sesji stanowi załącznik do protokołu.

Protokół sporządziła:

Anna Andrzejczak

Przewodniczący Rady Powiatu

Kazimierz Wiśniewski